

<https://doi.org/10.4467/2543733XSSB.25.008.22505>

ANDRZEJ PURAT

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

 <https://orcid.org/0000-0001-8804-5657>

Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu społeczno-politycznego w PRL (lipiec – grudzień 1980) w świetle publikowanych źródeł

Abstrakt

W niniejszym artykule przeanalizowano stosunek państw bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL w latach 1980–1981. Na podstawie wybranych tajnych dokumentów przedstawiono stan wiedzy w wybranych krajach bloku wschodniego o sytuacji w PRL od lata 1980 do wiosny 1981 roku. Przedstawiono też szereg ocen, jakich dokonywali poszczególni przywódcy i politycy bratnich partii w kwestii przyczyn kryzysu w PRL, powstania wolnych związków zawodowych i zmiany na szczytach władzy w PZPR jesienią 1980 roku. Opisano też sceptyczne i często krytyczne podejście przywódców państw bloku wschodniego do taktyki stosowanej przez PZPR wobec „Solidarności”. Szczególnie wyróżniały się tutaj władze NRD, które w wielu dokumentach wprost twierdziły, że zgoda władz PRL na powstanie „Solidarności”, to zwycięstwo sił kontrrewolucyjnych i antysocjalistycznych. W artykule poruszona została kwestia przygotowania przez polskie władze rozwiązań siłowych w postaci operacji „Lato 80”, mających prowadzić do rozbitcia strajków na wybrzeżu. Omówiono także problem możliwej interwencji ze strony armii sowieckiej, której zwolennikiem był E. Honecker.

Słowa kluczowe: strajk, NSZZ „Solidarność”, kontrrewolucja, interwencja, operacja „Lato 80”

Eastern Bloc countries' response to the socio-political crisis in Poland (July–December 1980) in the light of published sources

Abstract

This article analyses the attitude of Eastern Bloc countries towards the crisis in Poland in 1980–1981. Based on selected secret documents, it presents the state of knowledge in selected Eastern Bloc countries about the situation in Poland from the summer of 1980 to the spring of 1981. It also presents a number of assessments made by individual leaders and politicians of fraternal parties on the causes of the crisis in Poland, the emergence of free trade unions and the change at the top of the Polish United Workers' Party (PZPR) in the autumn of 1980. The sceptical



and often critical attitude of the leaders of the Eastern Bloc countries towards the tactics used by the PZPR against „Solidarność” is also described. The authorities of the Deutsche Demokratische Republik (DDR) stood out in particular, stating explicitly in many documents that the consent of the Polish authorities to the creation of „Solidarność” was a victory for counter-revolutionary and anti-socialist forces. The article discusses the Polish authorities’ preparations for the use of force in the form of „Operation Summer” 80, which was intended to break the strikes on the coast. It also discusses the possibility of intervention by the Soviet army, which was supported by E. Honecker.

Keywords: strike, NSZZ Solidarność, counter-revolution, intervention, „Operation Summer” 80

W dniu 13 grudnia 2024 roku minęła 33. rocznica wprowadzenia stanu wojennego w PRL. Po 1989 roku w polskim życiu publicznym i naukowym została zapoczątkowana dyskusja na temat przyczyn i okoliczności wprowadzenia stanu wyjątkowego. Analizowane są zagadnienia związane z sytuacją wewnętrzną. Stawiane są pytania, czy władze komunistyczne zamierzały użyć siły do stłumienia strajków. Wiadomo, że czyniły takie przygotowania. Chodzi m.in. o operację sił bezpieczeństwa „Lato 80”. W końcu jednak komuniści uznali powstanie wolnych związków zawodowych „NSZZ Solidarność” i dość swobodną możliwość ich funkcjonowania w socjalistycznym modelu społecznym. Dziś można przyjąć za fakt, że porozumienia sierpniowe były posunięciem taktycznym. Były one tylko chwilowym wyborem „mniejszego zła” – by odwołać się do słów Edwarda Gierka¹, bo od późniejszej jesieni 1980 roku polskie władze komunistyczne zaczęły przygotowania do wprowadzenia stanu wojennego.

Elementem publicznej dyskusji było także poruszenie bardzo istotnej kwestii, czy realna była w latach 1980–1981 interwencja wojsk Układu Warszawskiego lub tylko Armii Sowieckiej. Na to nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Ostre spory o możliwość interwencji trwają do dzisiaj. Władze komunistyczne przez lata uzasadniały samą operację wprowadzenia stanu wojennego takim zagrożeniem. Brakuje za to naukowej dyskusji w kontekście reakcji władz bloku państw komunistycznych na kryzys w PRL i chęć oraz możliwości wsparcia ewentualnej sowieckiej interwencji.

Sam proces przygotowania i wprowadzenia stanu wojennego w Polsce jest dobrze udokumentowany i opisany². Jednak materiały związane z wiedzą i reakcjami państw

¹ A. Paczkowski, *Droga do „mniejszego zła”. Strategia i taktyka obozu władzy lipiec 1980 – styczeń 1982*, Kraków 2002, s. 59.

² J. Dziadul, *Rozstrzelana kopalnia. 13 – 16 grudnia 1981 roku. Stan wojenny – tragedia „Wujka”*, Warszawa 1991; W. Jaruzelski, *Stan wojenny. Dlaczego...*, Warszawa 1992; A. Paczkowski, *Wojna polsko – Jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2006; W. Polak, *Stan wojenny – pierwsze dni*, Gdańsk 2006; *Rozmowy z rządem PRL. Negocjacje pomiędzy NSZZ „Solidarność” a rządem w dniach 15 – 18 października 1981*, przygotowali do druku B. Kopka, A. Paczkowski, T. Tabako, Warszawa 1998; *Stan wojenny w Polsce 1981 – 1983*, red. A. Dudek, Warszawa 2003; *Stan wojenny w regionie łódzkim w dokumentach Służby Bezpieczeństwa*, wstęp R. Rabięga, Warszawa – Łódź 2008; *Stan wojenny w Małopolsce. Relacje i dokumenty*, oprac. Z. Solak, J. Szarek, Kraków 2005; *Stan wojenny w Polsce 13.12.1981 – 22.07.1983. Dokumenty i materiały archiwalne (1981–1983)*, red. T. Walichnowski, Warszawa 2001; *Stan wojenny. Ostatni atak systemu*, wybór i oprac. A. Dębska, Warszawa 2006; *Przeciw Solidarności 1980 – 1989. Rzeszowska opozycja w tajnych archiwach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, wybór i oprac. J. Draus, Z. Nawrocki, Rzeszów 2000; *Stan wojenny w dokumentach władz PRL 1980 – 1983*, wstęp, wybór i oprac. B. Kopka, G. Majchrzak, Warszawa 2001;

bloku wschodniego³, dotyczące kryzysu w PRL długo nie były publikowane w języku polskim. Tym samym ogół polskiego społeczeństwa nie znał ich treści. Wyjątkiem były dokumenty, które wtedy nie miały kluczowego charakteru. Pochodziły z archiwów sowieckich, a przechowywane były w archiwach niemieckich, czeskich i węgierskich⁴. Publikowano również dużo dokumentów przechowywanych w różnych archiwach wschodnoniemieckich i pojedyncze dokumenty z archiwów byłej Czechosłowacji⁵. Późno, bo dopiero w 1997 roku, ukazały się ekspertyzy Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, której eksperci wykorzystali m.in. część dokumentacji niemieckiej, pojedyncze oryginały z archiwów byłej Czechosłowacji oraz znane ówczesne dokumenty sowieckie⁶. Przez 10 lat ekspertyzy były podstawowym źródłem dotyczącym wiedzy państw bloku o sytuacji kryzysowej w PRL w latach 1980–1982 oraz na temat możliwości obcej interwencji w PRL w latach 1980–1981. Zmieniło się to w momencie ukazania się nowej dwutomowej publikacji źródłowej w postaci dokumentów wytworzonych przez struktury partii komunistycznych, wojska, aparatu bezpieczeństwa oraz resortu spraw zagranicznych państw bloku wschodniego⁷. Od niedawna dysponujemy też szerszą analizą nieznanych dokumentów amerykańskiego wywiadu, które pozwalają wnikliwie odtworzyć dynamikę i mechanizmy ówczesnej sytuacji w Polsce i stwierdzić, na ile realna była groźba radzieckiej interwencji wojskowej⁸.

Operacja „Lato 80”. Preludium stanu wojennego. Dokument MSW 1980 – 1981, oprac. P. Raina, M. Zbrożek, Pelplin 2003; S. Kania, *Zatrzymać konfrontację*, Warszawa 1991; G. Majchrzak, *Działania służby bezpieczeństwa w celu przejścia kontroli nad „Solidarnością”*, „Dzieje Najnowsze” 2003, nr 3, s. 88 – 99; Ł. Kamiński, *PZPR wobec „Solidarności” – alternatywny scenariusz*, w: „Solidarność” w imieniu narodu i obywateli, red. L. Latoşek, Kraków 2005, s. 197 – 216.

³ Blok wschodni w niniejszym artykule jest rozumiany jako grupa członków Układu Warszawskiego lub Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Były to: Bułgaria, Czechosłowacja, Kuba, Mongolia, NRD, Rumunia, Węgry, Wietnam i Związek Sowiecki.

⁴ *Teczka Susułowa. Dokumenty*, red. A. Krawczyk, J. Snopkiewicz, A. Zakrzewski, wstęp W. Władka, Warszawa 1993; W. Pawłow, *Byłem rezydentem KGB w Polsce*, Warszawa 1994.

⁵ T. Mianowicz, *Instrukcje dla bratniej partii. Rozmowy Andrieja Gromyki w Warszawie przed IX Zjazdem PZPR*, „Zeszyty Historyczne” 1997, nr 120, s. 194–201; Idem, *Oceny i założenia. Wizyta Michaila Susłowa w Warszawie w kwietniu 1981 r.*; ibidem, nr 121, s. 165–171; Idem, *Rok 1981: mity i rzeczywistość*; ibidem, nr 119, s. 34–54; T. Mianowicz, *1981 – 1989: Stan wojenny i „okrągły stół” jako elementy taktyczne polityki władz PRL w latach 1980 – tych*, w: *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, red. Ł. Kamiński, t. 3, Wrocław 2000, s. 118–135; M. Kubina, *Czy Honecker chciał zbrojnej interwencji w Polsce jesienią 1980 roku? Człowiek Moskwy w Biurze Politycznym KC NSPJ a polski kryzys na jesieni 1980 roku*, w: ibidem, t. 1, Wrocław 1998, s. 109–125; W. Sawicki, *Sowiecka interwencja w Polsce w grudniu 1981? – nieznaną dokument z archiwów byłej NRD*, w: ibidem, t. 2, Wrocław 1999, s. 143–150.

⁶ *O stanie wojennym w sejmowej Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej. Sprawozdanie komisji i wniosek mniejszości wraz z ekspertyzami i opiniami historyków*, Warszawa 1997. Komisja w latach 1991–1996 rozpatrywała wniosek grupy posłów Konfederacji Polski Niepodległej o pociągnięcie do odpowiedzialności autorów stanu wojennego; A. Paczkowski, „Droga do mniejszego zła” ..., s. 15. Ekspertami komisji byli m.in.: A. Czubiński, J. Holzer, K. Kersten, J. Krupiński, A. Paczkowski, A. Werblan, M. Zgórniak.

⁷ *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL 1980 – 1982, t. 1: Sierpień 1980 – marzec 1981*. Przygotował zespół: I. Baeva, P. Błażek, Ł. Kamiński, M. Kubina, A. Paczkowski, M. Tantzschler, J. Tischler, M. Wilke, N. Wójtowicz. Wstęp i opracowanie Ł. Kamiński, Warszawa 2006; t. 2: Kwiecień 1981 – grudzień 1982), Warszawa 2007.

⁸ D.J. MacEachin, *Amerykański wywiad i konfrontacja w Polsce 1980 – 1981*, przeł. K. Bażyńska-Chojnacka i Piotr Chojnacki, Poznań 2011.

Mimo że od opublikowania wspomnianej dwutomowej publikacji źródłowej minęło już 18 lat, to nie wprowadzono treści zawartych tam dokumentów do szerszego obiegu naukowego w postaci monografii czy tematycznych artykułów naukowych. W monografii o *Kryzysie bydgoskim 1981 roku*⁹ odwołano się do wydawnictwa źródłowego *Przed i po 13 grudnia*. Poza tym tam znajduje się obszerny wstęp opracowany przez Łukasza Kamińskiego powołujący się na kilkadziesiąt dokumentów. W związku z tym autor na podstawie wybranych dokumentów podejmie próbę przeanalizowania stosunku państw bloku wschodniego do kryzysu w PRL od lipca do grudnia 1980. Wskazane zostaną przykłady solidarności z Polakami, które były ukrywane w dokumentach przez komunistyczne władze partyjne pod klauzurami „tajne” lub „poufne”. Przedstawione zostanie także nastawianie i oceny dokonywane przez poszczególnych przywódców i polityków bratnich partii w kwestii sytuacji kryzysowej w PRL, zmiany władzy w PZPR oraz taktyki wobec „Solidarności”. Opisane w artykule zdarzenia będą analizowane przez autora przez pryzmat doktryny L. Breżniewa. Ważne wydarzenia, których nie uwzględniła dokumentacja z tomów wydawnictwa źródłowego *Przed i po 13 grudnia*, autor uzupełni innymi źródłami i opracowaniami. Niniejszy artykuł może stanowić wstęp do opracowania monografii dotyczącej postrzegania kryzysu w PRL w latach 1980–1982 w państwach bloku wschodniego.

Obecnie wiadomo, że w pierwszej połowie 1980 roku nastąpiło gwałtowne pogorszenie zaopatrzenia rynku w artykuły żywnościowe, zwłaszcza w mięso i jego przetwory. Władzom komunistycznym w PRL zmniejszyły się możliwości działań. Podwyżkę chciano wprowadzić w sposób zakamuflowany. Lepsze gatunki mięsa i wędlin postanowiono skierować do tzw. sklepów komercyjnych. Ceny podniesiono także w bufetach i stołówkach zakładowych¹⁰. W dniu 1 lipca 1980 roku polski rząd komunistyczny bez uprzedzenia ogłosił podwyżki cen żywności i innych artykułów. Cena mięsa wzrosła od 60 do 90%¹¹. Ta decyzja natychmiast wywołała falę strajków, która zaskoczyła komunistyczne władze, chociaż zdarzały się one już w maju i czerwcu 1980 roku. W oficjalnej nomenklaturze tamtego czasu były to „przerwy w pracy”. Z meldunków MSW, które były zbierane przez tę instytucję i przekazywane codziennie na biurka członków Biura Politycznego i sekretarzy KC PZPR oraz członków Prezydium Rządu, wynika, że pierwsze pojawiły się informacje o strajku w WSK PZL Mielec, Zakładach Metalurgicznych POMET w Poznaniu i Transbudzie w mieście Tarnobrzegu. Następnego dnia strajki wybuchły m. in. w podwarszawskim Ursusie i tczewskim POLMO¹². Wiemy, że sytuację rozładowano, podnosząc pensję robotnikom.

⁹ K. Osiński, P. Rybarczyk, *Kryzys bydgoski 1981. Przyczyny, przebieg, konsekwencje*, t. 1. *Monografia*, Bydgoszcz–Gdańsk–Warszawa 2013.

¹⁰ A.L. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011, s. 441.

¹¹ D.J. MacEachin, op. cit., s. 29; Ustalonym faktem jest decyzja władz podnosząca z dniem 1 lipca 1980 roku ceny niektórych gatunków mięsa i wyrobów mięsnych, m.in. wołowego bez kości, golonki, boczką, bekono, indyków, kaczek, gęsi (tylko „eksportowych”).

¹² K. Dziubiński, *Zapowiedź sierpniowego przełomu. Meldunki MSW o sytuacji w kraju w okresie 1 lipca – 16 sierpnia 1980*, „Zeszyty Historyczne” 2000, nr 133, s. 69.

Pisał o tym 12 sierpnia 1980 roku minister bezpieczeństwa państwowego NRD Erich Mielke¹³, w pierwszym piśmie skierowanym do podległych sobie kierowników jednostek organizacyjnych MBP NRD¹⁴. Z treści tego pisma wynika, że:

Od początku lipca 1980 r. w wielu zakładach przemysłowych PRL doszło do przerw w pracy, a w pojedynczych przypadkach także do strajków wielodniowych. Za organizację tych wydarzeń odpowiadała tzw. reprezentacja robotnicza¹⁵, która nie angażowała w nie miejscowych organizacji związkowych [...]. Reprezentacje te są akceptowane jako partner w negocjacjach przez kierownictwo zakładów i właściwe organy państwowe. Głównym przedmiotem żądań była podwyżka pensji o 20%. Zgodnie z przedłożoną informacją wewnętrzną niektóre zakłady zagwarantowały do końca lipca 1980 r. podwyżkę do 15%. Potem nastąpił powrót do pracy¹⁶.

Ta ostanía informacja była nieprawdziwa, bo już 8 lipca 1980 roku doszło do strajku pracowników WSK Świdnik, a 14 lipca dołączyły do nich zakłady w Lublinie. Z amerykańskiego *Poland Alert Memorandum*, na które powołuje się D.J. MacEachin wynika, że:

Dnia 18 lipca nabrał on charakteru strajku powszechnego, który objął co najmniej 79 zakładów w Lublinie i Kraśniku. Zastrajkowali też pracownicy Wschodniej Dyrekcji Kolei Państwowych, w tym lubelskiego i dębskiego węzła PKP (16–19 VII), przez które prowadziły linie zaopatrzeniowe dla wojsk radzieckich stacjonujących w Polsce i NRD. Dnia 20 lipca 1980 roku amerykańskie agencje wywiadowcze przygotowały kolejny *Alert Memorandum* z ostrzeżeniem, że niepokoje w Polsce mogą się zakończyć interwencją wojska¹⁷.

Ustalenia A.L. Sowy wskazują, że jednak strajki lipcowe zlikwidowano, spełniając postulaty płacowe robotników i zapowiadając poprawę zaopatrzenia. Według szacunkowych danych podanych przez tego historyka strajki w lipcu 1980 roku objęły w kraju 177 zakładów pracy zatrudniających ok. 81 tys. robotników. W lubelskim było ich najwięcej, bo strajk podjęło ok. 150 zakładów¹⁸. Autor uważa, że polscy komunistyczni dygnitarze sądząc, że rozwiązali problem strajków na Lubelszczyźnie, spokojnie wyjechali do ZSRR na tradycyjne urlopy i konsultacje z towarzyszami radzieckimi. Był też wśród nich I sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

¹³ E. Mielke (28 XII 1907, Berlin – 21 V 2000, Berlin). Niemiecki polityk, funkcjonariusz komunistyczny. Od 1925 r. członek Komunistycznej Partii Niemiec (KPD). W latach 1957–1989 był ministrem bezpieczeństwa NRD i stał na czele wschodnioniemieckiej służby bezpieczeństwa Stasi. Naznaczony został stalinowskim piętnem zła, kłamstwa, obłudy i fałszu. Na jego rozkaz strzelano do osób uciekających na Zachód. Opornych zamykano do więzień, zaś ich rodzinom zamieniano życie w piekło. „Ojciec chrzestny” i protektor terrorystów z RAF (Frakcji Czerwonej Armii) i „Carlosa”. Uchodził za najniebezpieczniejszego wśród funkcjonariuszy wysokiego szczebla rządzącej niepodzielnie NRD partii socjalistycznej. Nadużywał władzy, uprawiał korupcję, cieszył się nietykalnością. Do roku 1989 pozostawał gwarantem utrzymania systemu komunistycznego w NRD. Więcej na temat życia, działalności w KPD oraz kierowania ministerstwem bezpieczeństwa NRD i Stasi, zob.: H. Schwan, *Erich Mielke – żywot w służbie Stasi*, Warszawa 2001.

¹⁴ 1980 sierpień 12, Berlin – *Pismo Ericha Mielkego do kierowników jednostek organizacyjnych MBP NRD dotyczące sytuacji w PRL, poufne*, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 3.

¹⁵ *Ibidem*, s. 3. Chodzi o spontaniczne wyłanianie w trakcie protestów reprezentacji strajkujących, niektóre z nich już w lipcu 1980 r. przybierały miano komitetów strajkowych.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ D.J. MacEachin, op. cit., s. 32. *Poland Alert Memorandum, odtajniony National Intelligence Daily (NID)*, 21 lipca 1980.

¹⁸ A.L. Sowa, *Historia polityczna Polski...*, s. 442.

Nowa fala strajków zaczęła się 4 sierpnia 1980 roku. A.L. Sowa zwraca uwagę na fakt zachowania się „części dawnych aktywistów partyjnych. Nie wykluczali oni, że także i te działania mogły być dyskretnie inspirowane przez ludzi z kierownictwa PZPR zmierzających do obalenia E. Gierka”¹⁹. Według oceny autora ta informacja nie ma potwierdzenia źródłowego. Strajki rozpoczęły się w Łodzi, następnie od 11 sierpnia w Warszawie (FSO „Żerań”, Huta Warszawa) oraz ZM Ursus. O strajku w Warszawie mamy informację we wspomnianym piśmie E. Mielkego. Z jego treści wynika, że:

Sytuacja zaostrzyła się szczególnie w Warszawie. Od godzin porannych 12 sierpnia 1980 r. większość komunikacji miejskiej (autobusy i tramwaje) jest sparaliżowana z powodu strajków. Negocjacje na temat żądań płacowych toczące się w nocy z 11 na 12 sierpnia 1980 r. nie przyniosły jeszcze żadnych rezultatów²⁰.

W dalszej części pisma enerdowski minister zwraca uwagę, że organy bezpieczeństwa w stolicy Polski są w stanie podwyższonej gotowości. Jeżeli przerwy w pracy komunikacji miejskiej będą dalej się utrzymywać i ewentualnie nastąpi rozszerzenie akcji strajkowych na transport zaopatrzeniowy, to sytuacja w Warszawie może się zaostrzyć. Wiedza o wydarzeniach z 12 sierpnia 1980 roku wywołała zaniepokojenie towarzyszy z „bratnich partii”. Znajduje to potwierdzenie w źródłach. Według oceny E. Mielkego rozwój wydarzeń w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wymaga najwyższej czujności. Zalecił m.in., aby

We wszystkich jednostkach służb operacyjnych: przedsięwziąć wzmoczone wysiłki, aby na czas dostrzec i prewencyjnie uniemożliwić wrogim siłom określone plany, zamiary i działania mające na celu wykorzystanie obecnego położenia PRL w poszczególnych obszarach [...] zastosować wszelkie niezbędne środki polityczno-operacyjne w celu niezwłocznego rozpoznania wrogich działań, zajęć i zjawisk mających ewentualny związek z sytuacją w PRL, względnie mogących zmierzać w tym kierunku dzięki inspiracji i organizacji podobnych zdarzeń i zajęć wewnątrz NRD [...]”²¹.

Według oceny autora z powyższego dokumentu jasno wynika, że analiza rozwoju sytuacji w PRL wywołała obawy i niepokój E. Mielkego. Sądzę, że mogło to być związane z możliwością podobnego wystąpienia robotników w NRD. W związku z tym enerdowski minister zalecał podjęcie dalszych ustaleń i działań prewencyjnych.

Z szyfrogramu, który wyszedł z ambasady PRL w Budapeszcie do MSZ w Warszawie w sierpniu 1980 roku, wynika, że węgierskie środki masowego przekazu obiektywnie – powołując się na polskie źródła oficjalne – informowały węgierskie społeczeństwo o sytuacji w Polsce²². Mimo to, komunistyczny aktyw centralny był zaniepokojony tym, co się działo w Polsce. Obawiano się pogorszenia nastrojów w społeczeństwie węgierskim, a objawy solidarności ze strajkującymi mogły spowodować wysunięcie żądań dotyczących poprawy stopy życiowej na Węgrzech, którą obniżono po podwyżkach cen z 1979 roku. „Ambasada otrzymała szereg anonimowych telefonów z wyrazami współczucia, ale i z deklaracja-

¹⁹ Ibidem.

²⁰ 1980 sierpień 12, Berlin – Pismo E. Mielkego do kierowników..., w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 3.

²¹ Ibidem, s. 3–4.

²² 1980 sierpień 21, Budapeszt – Szyfrogram nr 2030/III z ambasady PRL do MSZ, tajne, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 9.

mi solidaryzowania się z polskimi robotnikami²³. Dla autora treść szyfrogramu jasno wskazuje, że na Węgrzech obawy, co do kierunku rozwoju kryzysu społecznego w PRL, były takie same jak w NRD. Należy zaznaczyć, że polskie władze komunistyczne ukrywały informacje o solidaryzowaniu się z polskimi robotnikami.

Dokumentacja źródłowa wskazuje, że w sierpniu 1980 roku informacje o sytuacji w Polsce gromadził także wywiad wojskowy NRD. W meldunku z 18 VIII zwrócono uwagę, że ze względu na napiętą i skomplikowaną sytuację wywołaną strajkami rozszereżającym się na miasta północnej Polski (Warszawa, Łódź, Gdańsk), sekretarz generalny PZPR towarzysz E. Gierek, minister obrony narodowej i minister spraw wewnętrznych przerwali swoje urlopy i wrócili do Warszawy w dniu 15 VIII 1980 r. Biuro Polityczne KC PZPR obradowało nad aktualną wtedy sytuacją na specjalnym posiedzeniu²⁴. Wiedzano już wtedy, że sprawa utworzenia niezależnych związków zawodowych jest podejmowana przez strajkujących („to sukces KOR” – uznał Józef Pińkowski)²⁵.

W cytowanym raporcie wywiadu wojskowego NRD stwierdzono, że „sytuacja wewnętrzzpolityczna się zaostrza z powodu rozprzestrzeniania się strajków i ich rosnącego antysocjalistycznego, wrogiego wobec państwa charakteru. Przystąpienia do pracy odmówili robotnicy miejskiego przedsiębiorstwa oczyszczania i trzech zajezdni autobusowych w Warszawie (6–13 VIII 1980 r.) W dniu 14 VIII 1980 roku pracę przerwali warszawscy taksówkarze²⁶. Według raportów sytuacyjnych MSW tego samego dnia „przerwy w pracy” nastąpiły na niektórych wydziałach Huty Warszawa, w Łódzkich Zakładach Przemysłu Papierniczego, Lokomotywni Malbork, Fabryce Domów Łódzkiego Kombinat Budowlanego Zachód, zakładach Sandra w Aleksandrowie, w fabryce Teofilów w Łodzi. Natomiast „narastające niezadowolenie, grożące poważniejszym konfliktem” zanotowano w siedmiu innych zakładach m.in. w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Wierzbicy, Nowej Hucie²⁷. Tego samego dnia rozpoczął się strajk w Stoczni im. Lenina w Gdańsku (17 000 zatrudnionych). Do tej chwili pracownicy stoczni nie dołączyli do ogólnopolskich protestów przeciwko lipcowej podwyżce. Iskrą zapalną stało się zwolnienie Anny Walentynowicz, popularnej wieloletniej pracowniczki stoczni²⁸. Tego faktu w informacji wywiadu NRD nie odnotowano. Za to z jego treści wynika ważna informacja, że:

15 VIII 1980 roku dołączyły do nich inne stocznie, zakłady komunikacyjne oraz zakłady użyteczności publicznej miasta portowego oraz zakłady w Łodzi i Wrocławiu. Związane z tym działania zakłócania produkcji, zaopatrzenia i komunikacji nasiliły niepokój wśród ludności. Gromadzone są zapasy. We Wrocławiu doszło do pierwszych starć demonstrantów z siłami bezpieczeństwa oraz tymczasowych aresztowań²⁹.

²³ Ibidem.

²⁴ 1980 sierpień 18, Berlin – Informacja nr 1/80 wywiadu NRD o rozwoju sytuacji w PRL, poufne!, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, s. 5; Protokół z tego posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR opublikowano, w: *PZPR a „Solidarność” 1980–1981*, oprac. Z. Włodek, Londyn 1992, s. 28–34 (*Tajne dokumenty Biura Politycznego*).

²⁵ *PZPR a „Solidarność” 1980–1981*. Tajne dokumenty Biura Politycznego, s. 34–37.

²⁶ 1980 sierpień 18, Berlin – Informacja nr 1/80 wywiadu NRD..., w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 5.

²⁷ A. Paczkowski, *Droga do „mniejszego zła”...*, s. 31.

²⁸ D.J. MacEachin, op. cit., s. 32.

²⁹ 1980 sierpień, 18 Berlin – Informacja nr 1/80 wywiadu wojskowego NRD..., w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 5; Informacja o demonstracjach ulicznych we

Z posiadanych informacji przez wywiad NRD można wyciągnąć następujący wniosek. Według oceny oficerów wywiadu dotychczasowy przebieg strajku robotników w PRL był dobrze przygotowaną, zorganizowaną, zaplanowaną długoterminową akcją sił kontrewolucyjnych. Miały one mieć powiązania z kręgami Kościoła w Polsce. Akcja ta miała na celu spowodowanie permanentnego stanu niepokoju i niepewności w kraju. Działania jednoznacznie skierowane na zlikwidowanie porządku socjalistycznego w Polsce, którym towarzyszy silny antysowietyzm i nacjonalizm. Powyższa ocenia znajduje odzwierciedlenie w następujących faktach:

1. Organizatorem i przywódcą strajków, określanych najpierw jako „walki o podwyższenie wynagrodzeń”, a teraz jawnie stawiających antysocjalistyczne polityczne żądania, ma być tzw. Komitet Samoobrony Społecznej (KSS KOR)³⁰, który żąda Polski niekomunistycznej, niesowieckiej i pluralistycznej. Komitet ten ma prawdopodobnie mocną pozycję w dwóch ważnych dużych zakładach, w fabryce traktorów „Ursus” koło Warszawy i w stoczni im. Lenina w Gdańsku.

2. Tak zwany Komitet Strajkowy stoczni im. Lenina w Gdańsku zażądał negocjacji z premierem Babiuchem³¹, m.in. w sprawie: zwolnienia wszystkich więźniów politycznych; „rozwiązania Centralnej Rady Związków Zawodowych” i „utworzenia wolnych związków zawodowych”; „wzniesienia pomnika” zabitych kontrewolucjonistów z 1970 r. ponownego zatrudnienia elementów wywrotowych³².

W informacji wywiadu NRD zwrócono także uwagę na antyradzieckie demonstracje w wielu miastach, w tym w samej Warszawie odbyła się demonstracja z ok. 5000 uczestników z okazji „60. Rocznicy polskiego zwycięstwa nad Związkiem Radzieckim w sierpniu 1920 roku”, tzn. „świętowano” polską interwencję militarną przeciwko Rosji Radzieckiej. W podsumowaniu stwierdzono, że

działania kontrewolucyjne w PRL nie osiągnęły jeszcze punktu kulminacyjnego. Należy liczyć się z kolejnymi, zaostrzającymi wewnątrzpolityczną sytuację atakami przeciwko porządkowi socjalistycznemu, przeciwko kierownictwu partii i państwa PRL i przed wszystkim przeciwko jedności partii i klasy robotniczej. Podkreślono, że dotychczasowe oficjalne oświadczenia m.in. przemówienie tow. Babiucha są oceniane jako apele w celu uspokojenia nastrojów³³.

Z treści informacji posiadanych przez wywiad wojskowy NRD wynika, że obawiano się rozwoju działań kontrewolucyjnych skierowanych przeciwko bratniej partii i władzom PRL. Miały one prowadzić do rozbitcia jedności partii i klasy robotniczej. W ocenie niemieckiego wywiadu demonstracje w miastach miały charakter antyradziecki.

Z wyżej przedstawionej przez autora dokumentacji źródłowej wynika, że władze NRD dobrze orientowały się w kryzysowej sytuacji wewnętrznej w PRL. Oczywiście interpre-

Wrocławiu jest nieprawdziwa. Zatrzymano jedynie kilku działaczy opozycji demokratycznej. Aresztowania były elementem ogólnopolskiej akcji, podjętej jednak dopiero 20 sierpnia.

³⁰ Ibidem, s. 6. Dnia 29 IX 1977 r. Komitet Obrony Robotników przekształcił się w Komitet Samoobrony Społecznej „KOR”, rozszerzając zakres swego działania. KSS „KOR” został rozwiązany 23 IX 1981 r. na I Krajowym Zjeździe Delegatów Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

³¹ Ibidem. Edward Babiuch (ur. 1927) – polityk komunistyczny, w latach 1970–1980 członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR, od lutego do sierpnia 1980 prezes Rady Ministrów PRL, w 1981 wykluczony z partii.

³² Ibidem, s. 6.

³³ Ibidem.

tując ich podłoże jako kontrrewolucję. Według oceny autora taki był w tamtym czasie sposób myślenia komunistów we wszystkich krajach bloku wschodniego. Wywiadowi wojskowemu NRD znane były tylko oficjalne oświadczenia polskich władz. Sądzę, że nie posiadał on informacji na temat działań polskiego kierownictwa, które miały służyć stłumieniu zagrożenia i doprowadzeniu do uspokojeniu sytuacji wewnętrznej.

W celu zlikwidowania zagrożenia polskie władze komunistyczne podejmowały różne decyzje taktyczne i organizacyjne. Obecnie wiemy, że Powołano Zespół Koordynujący Działania Władz Centralnych przy Likwidowaniu Strajku. Jego przewodniczącym, według obecnej wiedzy, był Stanisław Kania. W składzie był też gen. Józef Baryła, szef Głównego Zarządu Politycznego WP. Była to jedyna osoba spoza ścisłego kierownictwa PZPR. Głównym zadaniem zespołu było przedstawianie na posiedzeniach Biura Politycznego informacji i ocen sytuacji w kraju. Podstawowe informacje przekazywało MSW, a dzięki obecności gen. J. Baryły zespół miał mieć dostęp do wiadomości z wojska i wojskowych służb specjalnych³⁴. Jedną z możliwości, rozpatrywanych przez polskie władze, były planowane działania siłowe, których celem miało być zdławienie opozycji. Informacje o tworzeniu własnych planów użycia siły przez polskie władze w tym celu miała już wtedy CIA³⁵. Obecny stan wiedzy pozwala na stwierdzenie, że ich realizacja zaczęła się w dniu 16 VIII 1980 roku. „Zarządzeniem nr 031/80” minister spraw wewnętrznych powołał sztab MSW do Kierowania Operacją „Lato 80”. Pierwszą decyzją było wprowadzenie „stanu wzmózonej czujności” we wszystkich jednostkach resortu³⁶. Według obecnych ustaleń „Sztab zebrał się po raz pierwszy 18 VIII 1980 roku i aż do 1 września czynił to codziennie, a spotkania odbywały się rano lub przed południem, zapewne przed posiedzeniem Biura Politycznego. Wiadomo, że głównym zadaniem sztabu było przygotowanie się do rozbicia strajków przede wszystkim w Trójmieście. Historycy dysponują informacjami, że już na pierwszym zebraniu gen. J. Bejm poinformował, że „skoszarowano ok. 5000 ludzi ZOMO, składy szkół milicyjnych przesunięto w rejon Gdańska i Elbląga, przygotowane są przemieszczenia sił w kierunku Warszawy, Krakowa i Poznania”³⁷. Wiemy, że w tym czasie szybko toczyły się też przygotowania w MSW.

Dnia 26 VIII (Decyzją nr 03/80) wprowadzono – najwyższy – „stan pełnej gotowości [...] sił i środków”, co oznaczało skoszarowanie ZOMO i szkół milicyjnych. Gen. J. Bejm miał informować tego dnia sztab, że koncepcja blokady stoczni jest już opracowana. W związku z tym podjęto decyzję o szybkim przewiezieniu do Gdańska 15 komandosów (funkcjonariuszy jednostek specjalnych), zgromadzono siły liczące 12 tys. osób³⁸.

Jednak władze komunistyczne nie podjęły działań siłowych, bo już trwały rozmowy z MKS. Ostatecznie skończyły się one podpisaniem 31 VIII porozumień gdańskich.

Z dużym zaniepokojeniem bieg wydarzeń w Polsce obserwowano na Kremlu. Z braku innych źródeł decyzje i działania władz komunistycznych ZSRR możemy uzyskać na podstawie dokumentów z „Teczki Susłowa”. Historycy ustalili, że już na Krymie L. Breżniew napominał E. Gierka, aby nie lekceważył sił antysocjalistycznych. Pierwsze poważne ostrzeżenie dotarło do Warszawy 21 sierpnia, kiedy ambasador Boris Aristow przekazał

³⁴ A. Paczkowski, *Droga do „mniejszego zła”*..., s. 34.

³⁵ D.J. MacEachin, op. cit., s. 50.

³⁶ A. Paczkowski, *Droga do „mniejszego zła”*..., s. 35.

³⁷ Ibidem, s. 36.

³⁸ Ibidem, s. 39.

E. Gierkowi osobisty list od sekretarza generalnego³⁹. W Warszawie nie wiadomo, że 25 VIII 1980 roku Biuro Polityczne KPZR, po wysłuchaniu informacji „na temat sytuacji kształtującej się w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”, powołało komisję, której zadaniem było „uwzględnić śledzenie sytuacji kształtującej się w PRL”, a także przedkładanie „w miarę potrzeb propozycji rozwiązań dla Biura Politycznego”⁴⁰. Powstała w ten sposób Komisja ds. polskich, potocznie nazywana komisją Susłowa. Istniała ona przez osiem lat, a w latach 1980–1982 odgrywała kluczową rolę w kremlońskim procesie decyzyjnym. O znaczeniu komisji świadczy jej skład. Na jej czele stał Michaił Susłow, weteran, od 1941 członek KC (wówczas jeszcze WKP (b)), od 1947 r. sekretariatu KC, od 1952 r. Politbiura. M. Susłow odpowiadał w kierownictwie partii za kwestie ideologiczne. W skład komisji wchodził też szef KGB Jurij Andropow, minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko oraz minister obrony Dmitrij Ustinow⁴¹. Dokumentacja źródłowa wskazuje, że:

Po trzech dniach istnienia komisji 28 sierpnia 1980 roku pojawił się projekt decyzji Biura Politycznego o postawieniu w stan pełnej gotowości bojowej trzech dywizji pancernych i jednej zmecchanizowanej z okręgów wojskowych przykarpackiego, nadbałtyckiego i białoruskiego. Proponowano powołanie do nich 25 tys. rezerwistów i zmobilizowanie 6 tys. pojazdów. Obliczono, że na „wprowadzenie ich na terytorium PRL” potrzeba 5–7 dni. Zakładano ponadto, że „w razie dalszego zaostrzenia się sytuacji” trzeba będzie skompletować do stanów bojowych (wszystkie?) dywizje w tych trzech okręgach, a w przypadku „wystąpienia po stronie kontrrewolucyjnej głównych sił Wojska Polskiego”, powiększyć siły własne o 5–6 dywizji, co wymagałoby mobilizacji 75 tys. rezerwistów i 15 tys. pojazdów⁴².

Była to prawdziwie apokaliptyczna wizja i świadczyła zarówno o zapobiegliwości sowieckiego kierownictwa, jak i braku zaufania do sojuszników w krajach satelickich. Dokument ten prawdopodobnie nie był rozpatrywany przez Biuro Polityczne KC KPZR. Wydarzenia w Warszawie biegły zbyt szybko, a podejmowane decyzje uczyniły propozycje komisji Susłowa bezprzedmiotowymi⁴³. Ł. Kamiński podkreśla, że jak się wydaje, jest to jedyny znany dokument zawierający konkretne wzmianki na temat sił potrzebnych do interwencji w Polsce. Według oceny autora powyższe informacje, dotyczące ewentualnych przygotowań radzieckich, można rozpatrywać pod kątem wprowadzenia w życie istniejącej już doktryny L. Breżniewa. Zaś Ł. Kamiński uważa, że podjęta przez kierownictwo PZPR decyzja o zawarciu porozumień ze strajkującymi robotnikami całkowicie zmieniła sytuację w PRL⁴⁴. Z czym należały się zgodzić.

Z dokumentacji źródłowej wynika, że wśród państw bloku wschodniego szybko pojawiły się też próby szerszej analizy wydarzeń w PRL. Pierwsza była z Czechosłowacji z 21 sierpnia 1980 roku opracowana dla KC KPCZ i kierownictwa Federalnego MSW.

³⁹ Ibidem, s. 51.

⁴⁰ Ł. Kamiński, *Wstęp*, w: *Przed i po 13 grudnia Państw bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, s. XIX. [Przypis 16]. *Wypis z protokołu nr 210 posiedzenia Biura Politycznego KC KPZR z 25 VIII 1980 r.*, w: *Teczka Susłowa...*, s. 11.

⁴¹ Pozostałymi członkami komisji byli Iwan Archipow, Konstantin Czernienko, Oleg Rachmanin, Leonid Zamiatin, Michaił Zimianin.

⁴² Ibidem, s. XIX; A. Paczkowski, *Droga do „mniejszego zła”...*, s. 52–53.

⁴³ A. Paczkowski, *Droga do „mniejszego zła”...*, s. 52–53.

⁴⁴ Ł. Kamiński, *Wstęp*, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, s. XIX.

W ostatnim okresie przede wszystkim od początku lipca br. powstała w PRL złożona, a w niemałym stopniu też niebezpieczna sytuacja, która skomplikowała się w połowie sierpnia. Spowodowało ją wiele przyczyn i czynników obiektywnych i subiektywnych; o wielu z nich – choć nie o wszystkich – całkiem otwarcie pisze też polska prasa. Przemysł i rolnictwo nie są w stanie zaspokoić rosnącej siły nabywczej i ogólnych potrzeb kraju. Dochód narodowy zmniejszył się w ubiegłym roku o ponad 2%. Pogarsza się dyscyplina pracy, wzrasta absencja i płynność [kadr], nasila się bałaganiarstwo. Niekiedy ogranicza się produkcję wskutek braku surowców lub energii⁴⁵.

[...] Występują i nasilają się problemy z zaopatrzeniem. W sklepach, gdzie sprzedaje się mięso i przetwory mięsne po cenach dotowanych (np. 1 kg wołowiny za 46 złotych) z trudem można dostać jakieś mięso. [...] To odbija się i będzie się odbijać na sytuacji polityczno-ideologicznej (sfera ideologii ma jednak własne niedostatki i słabe strony, zwłaszcza jeśli chodzi o młodzież) wśród ludności i odbija się też na członkach PZPR. Pewną rolę odgrywa także wpływ propagandy zachodniej [...]. [...] Niestety, rząd zastosował działania administracyjne, nie informując odpowiednio wcześniej partyjnych i innych organizacji społecznych, włącznie ze związkami zawodowymi. Dlatego, kiedy „nastąpiły przerwy w pracy, wielu członków podstawowych organizacji PZPR albo zachowywało bierność, albo wysuwało takie same postulaty jak strajkujący. Niewykluczone, że niektórzy członkowie partii i tak ulegliby presji otoczenia⁴⁶.

Według oceny autora powyższa informacja opracowana dla KPCZ zawiera w dość łagodnej formie analizę przyczyn kryzysu w PRL. Zwraca się w niej uwagę, że jego przyczyną są słabości ekonomiczne i ideologiczne, które mają wpływ na członków PZPR. Zwrócono uwagę na bierność członków podstawowych organizacji PZPR i wysuwanie takich samych postulatów jak strajkujący.

O skali zaniepokojenia partii komunistycznych w Bukareszcie i Budapeszcie mamy informację z szyfrogramów z polskich ambasad z 26 i 27 VIII 1980 roku.

Kierownictwo rumuńskie bardzo uważnie śledzi wydarzenia w Polsce. Po IV Plenum na posiedzeniu tutejszego kierownictwa wyrażono przekonanie, że Polacy i partia polska sami rozwiążą problem w duchu socjalizmu. [...] Jakikolwiek mieszaninę się z zewnątrz byłoby tragedią dla Polski i socjalizmu. [...] N. Ceaușescu miał zlecić osobiste i natychmiastowe informowanie go o wszelkich przejawach niezadowolonych wśród załóg, zwłaszcza związanych z zaopatrzeniem. Zakazał pozbawiania robotników premii w przypadkach niewykonywania planu z powodów od załóg niezależnych. [...]⁴⁷.

W Bukareszcie, tak jak w innych stolicach państw komunistycznych, śledzono wydarzenia w Polsce. Według oceny Rumuńskiej Partii Komunistycznej Polacy i partia sami rozwiążą problemy i nie należy się mieszać w sprawy wewnętrzne. Komunistyczne władze rumuńskie obawiały się niezadowolonych wśród załóg zakładów pracy, szczególnie jeżeli chodzi o zaopatrzenie.

Kolejny szyfrogram z Budapesztu przekazuje, że na podstawie źródeł oficjalne węgierskie władze komunistyczne obiektywnie informują o sytuacji w Polsce.

⁴⁵ 1980 sierpień 21, Praga – Informacja o aktualnej sytuacji w PRL opracowana dla KC KPCZ i kierownictwa Federalnego MSW, do użytku wewnętrznego, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 10.

⁴⁶ Ibidem.

⁴⁷ 1980 sierpień 26, Bukareszt – Szyfrogram nr 2268/III z ambasady PRL do MSZ, tajne, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...* t. 1, s. 18.

Opublikowano obszerne fragmenty wystąpienia Gierka na IV Plenum KC [PZPR] o podjętych decyzjach personalnych. Publikuje się też od kilku dni reakcje prasy radzieckiej na wydarzenia w Polsce. W dniu 27 bm. zamieszczono także streszczenie wystąpienia S. Wyszyńskiego. Przedłużający się kryzys w Polsce wywołuje zaniepokojenie centralnego aktywu. Widocznym symbolem solidarności są ciągle świeże kwiaty przed pomnikiem Bema, składane anonimowo. Węgrzy pamiętają rok 1956 i obawiają się zbiorowych oznak solidarności. Społeczeństwo masowo słucha rozgłośni zachodnich, uzupełniając oficjalne informacje [...]⁴⁸.

W szyfrogramie, wysłanym z polskiej ambasady w Budapeszcie w dniu 29 sierpnia 1980 roku, poinformowano, że Węgrzy nie wypuścili 7 dysydentów chcących wyjechać do Gdańska, zabierając im paszporty. Wśród nich był syn Rajka, działacza komunistycznego⁴⁹. W powyższym dokumencie mamy potwierdzenie pierwszego przypadku takiej decyzji KC WSPR. Władze komunistyczne podkreśliły, że elementy dysydenckie zaktywizowały się, dlatego zwrócono na to szczególną uwagę. Zwiększyła się też liczba podań o paszporty wśród młodzieży deklarującej chęć wyjazdu do Polski. Dla autora pracy nie ulega wątpliwości, że komunistyczne władze węgierskie mocno przeciwdziałały działaniom dysydenckim w sprawie podróży do Polski oraz uzyskania paszportów przez osoby uznawane przez władze za ich przedstawicieli.

Obecny stan wiedzy pozwala na stwierdzenie, że polskie władze nie wiedziały o istnieniu komisji Susłowa, ani o podejmowanych przez nią decyzjach. Przypuszczam, że mogły się tylko domyślać, że Kreml nie zaniedbuje przygotowań wojskowych w ramach doktryny L. Breżniewa. W tym samym czasie Rosjanie wysłali kolejne poważne ostrzeżenie do Warszawy.

W dniu 28 VIII 1980 roku Boris Aristow przekazał ustnie Gierkowi oficjalne oświadczenie Kremla. Było ono sformułowane zdecydowanie i ostro. Nie tylko napominał on, że „nasza kontrofensywa jest mało skuteczna”, czy dziwił się, że do tej pory nie zamknęliśmy granicy z Zachodem. E. Gierek był zbulwersowany tonem oświadczenia, „przekazał rozmówcy swoje osobiste stanowisko: nie widzę obecnie możliwości zastosowania innych środków niż stosujemy”⁵⁰.

Nie mamy treści rosyjskiego oświadczenia przekazanego przez B. Aristowa w formie pisemnej. Jedyna informacja o niej i odpowiedź E. Gierka znajduje się w tajnych dokumentach Biura Politycznego⁵¹. Polskie kierownictwo przyjęło na serio reprimendę. Uważano, że trzeba utrzymać kontakt z sojusznikiem. Postanowiono za pośrednictwem ambasadora sowieckiego, poprosić o tajne spotkanie na szczycie. Wydelegowano na nie E. Gierka, S. Olszowskiego, W. Jaruzelskiego i S. Kanię. Na tym spotkaniu zamierzano przekonać towarzyszy sowieckich, że uznanie nowych związków zawodowych jest nieuniknione. E. Gierkowi wydawało się, że to jedyne słuszne wyjście, bo zakładów nie bę-

⁴⁸ 1980 sierpień 27, Budapeszt – Szyfrogram nr 2365/III z ambasady PRL do MSZ, tajne, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 19.

⁴⁹ 1980 sierpień 29, Budapeszt – Szyfrogram 2523/ z ambasady PRL., w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 22. [Przypis 1] Laszlo Rajk (1909–1949) – polityk komunistyczny, w latach 1946–1948 minister spraw wewnętrznych, następnie spraw zagranicznych Węgier. W 1949 roku aresztowany i po pokazowym procesie stracony. W 1956 roku zrehabilitowany. Jego syn Lászlo (ur. 1949) – architekt, od 1975 roku działacz opozycji demokratycznej.

⁵⁰ A. Paczkowski, *Droga do „mniejszego zła”...*, s. 53.

⁵¹ *PZPR a Solidarność...*, s. 78; *Protokół z posiedzenia*, s. 78–82.

dziemy zdobywać siłą jak fortecy⁵². Do spotkania z władzami sowieckimi nie doszło. Jedynym rozmówcą został ambasador B. Aristow, z którym E. Gierek i M. Jagielski spotkali się 29 VIII 1980 roku.

Ta nowa struktura nie jest dobra, ale struktura strajkowa jest jeszcze gorsza – przekonywali, co było oczywiste, gdyż strajkowało już co najmniej 700 tys. osób z około 700 zakładów. Kreml milczał, w związku z tym można przypuszczać, że się zgadzał⁵³.

Na temat wydarzeń z ostatniego tygodnia sierpnia 1980 roku mamy szerszą analizę sytuacji, opracowaną przez ówczesnego ambasadora NRD w Polsce Günthera Sieberta. Pisze on, że

Wraz z przybliżaniem się momentu podpisania parafowanych już porozumień między Komisją Rządową z M. Jagielskim na czele a [Międzyzakładowym] Komitetem Strajkowym w Gdańsku kończy się pewna faza rozwoju wydarzeń, zapoczątkowana strajkiem w stoczni im. Lenina w dniu 14 VIII 1980 roku⁵⁴.

E. Honecker miał wyraźnie podkreślić, że strajk w stoczni im. Lenina to kontrrewolucja. Z analizy G. Sieberta wynika, że w chwili utworzenia związków zawodowych zaczęły się pojawiać w PRL silne pryzczółki opozycji i legalne bazy kontrrewolucji. Wskazuje też, PZPR i jej sojusznicy w kraju ponieśli sromotną klęskę. Oceniał, iż należy liczyć się z największym zdeformowaniem socjalizmu w dotychczasowym rozwoju PRL⁵⁵. Według oceny E. Honeckera kontrrewolucja osiągnęła swój cel. Polityczne konsekwencje zgody władz na utworzenie wolnych związków zawodowych były dalej idące niż te z 1956 roku.

G. Siebert pisze, że

partia w decydującym momencie „rozmyła się w masach”. Stwierdzenie to dotyczy również znacznej części aktywu partyjnego. [...] Tylko wybór Stefana Olszowskiego⁵⁶ odbił się szerokim echem i niemal zgodnym echem. W ciągu kilku godzin towarzysz O[lszowski] stał się swego rodzaju symbolem nadziei, nie tylko dla towarzyszy, ale również dla kregów kościelnych. Nastrój ten się utrzymuje⁵⁷.

W powyższym opracowaniu jest widoczna ostra krytyka polskich towarzyszy przeprowadzona przez E. Honeckera, który zapoznał się z jego tekstem. Odrećnie podkreślił najważniejsze według niego stwierdzenia. Zapewne akceptując jego krytyczny charakter. W tekście wytknięte są błędy i zaniechania, jakich dopuściła się PZPR od połowy 1979 roku. Wskazał na spadek zaufania do kierownictwa PRL, bo podstawowy aktywny partyjny „rozmył się w masach”. W ocenie zarówno G. Sieberta, jaki i E. Honeckera nadzieją na

⁵² Ibidem, s. 54.

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ 1980 sierpień 31, Warszawa – Opracowanie Günthera Sieberta „Polityczna ewolucja PRL między IV i V Plenum KC PZPR (tydzień od 24 do 31 sierpnia 1980 r.), sytuacja w dniu 31 sierpnia 1980 r.” (fragmenty), w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 25.

⁵⁵ Ibidem, s. 25.

⁵⁶ Ibidem. Stefan Olszowski (ur. 1931) – polityk komunistyczny, od grudnia 1970 do lutego 1980 r. oraz od sierpnia 1980 do listopada 1985 r. członek Biura Politycznego KC PZPR, w latach 1980–1981 uznawany za lidera sił konserwatywnych.

⁵⁷ Ibidem, s. 26.

poprawę sytuacji był wybór do Biura Politycznego KC PZPR S. Olszowskiego. W tamtym czasie był on uznawany za lidera sił konserwatywnych w PZPR. W tekście opracowania zwraca się uwagę na fakt, że błędem byłoby złagodzenie lub zniesienie cenzury i dążenie do przekazywania rzetelnej i bardziej realistycznej propagandy. Mogło się to skończyć antysocjalistycznymi publikacjami i programami. W dokumencie podkreślono też, żeby ze względu na intensywne kontakty komunistów z NRD z ambasadami Czechosłowacji i Węgier okazać wyrozumiałość i zrozumienie dla towarzyszy z tych krajów, którzy muszą w opiniach zachować powściągliwość. Wynika, to z faktu skupienia dużej uwagi na ich reakcjach na sytuację kryzysową w PRL. Oczywiście towarzysze z NRD utrzymywali kontakt z sowieckimi władzami, których ocena sytuacji miała kluczowe znaczenie dla władz bratnich partii. Ostra krytyka przyczyn kryzysu w PRL, na którą mógł sobie pozwolić towarzysz E. Honecker, człowiek Moskwy, zapewne była uzgodniona z sowieckimi władzami.

Ciekawy szyfrogram o sytuacji w PRL wyszedł we wrześniu 1980 roku z ambasady PRL w Sofii. Stwierdzono, że prasa bułgarska publikuje dalsze jednolite dla wszystkich gazet, radia i TV, materiały korespondenta BTA Iliewa o sytuacji w PRL. Korespondent w ślad za PAP informuje V Plenum o porozumieniach w sprawie wznowienia produkcji na Wybrzeżu, o pracach CRZZ nad reorganizacją związków zawodowych, a za artykułami wstępными „Trybuny Ludu” o siłach antysocjalistycznych oraz wierności sojuszom⁵⁸. Za to komunistyczne władze Bułgarii milczały na temat porozumień i ich nie oceniały na łamach prasy. Mówiono schematami o słabości pracy ideologicznej PZPR, co stwierdzono już w ocenach VIII Zjazdu, błędach w polityce gospodarczej. Podłożem społecznym miała być prywatna własność w rolnictwie i rosnące znaczenie Kościoła. W korpusie zachodnim i Jugosławii gratulują porozumień, natomiast w k[rajach] s[socjalistycznych] są zorientowani, ale z nieukrywaną rezerwą⁵⁹. Treść szyfrogramu z Sofii jest inna niż wcześniejsze z Pragi, Budapesztu czy Bukaresztu. Bardzo zastanawiające jest milczenie bułgarskich władz komunistycznych na temat porozumień sierpniowych. Poza Jugosławią zostały one przyjęte z nieukrywaną rezerwą.

Kolejny szyfrogram wyszedł z ambasady PRL w Berlinie 2 IX 1980 roku i dotyczył treści rozmowy Ryszarda Karwickiego, ówczesnego chargé d'affaires polskiej ambasady z Bruno Mahlowem, który w latach 1973–1980 był zastępcą kierownika Wydziału Stosunków Międzynarodowych KC SED. Polski dyplomata przekazał w czasie 2,5 godzinnej rozmowy informacje o rezultatach V Plenum KC PZPR. B. Mahlow uważał, że dopuszczenie koncepcji wolnych i niezależnych związków zawodowych narusza zasady ustrojowe. Twierdził, że faktycznie powstaje druga partia, która ma kontrolować działalność PZPR. Wolne związki zawodowe będą penetrowane przez siły antysocjalistyczne i kontrrewolucyjne. Dla niego zupełnie niezrozumiał był brak skutecznej działalności partii mającej przeciwdziałać tendencjom antysocjalistycznym.

Z obserwacji działalności środków masowego przekazu państw imperialistycznych zwłaszcza RFN, wynikało wyraźne dążenie do osłabienia pozycji socjalizmu. Nie jest jasne, jaką rolę

⁵⁸ 1980 wrzesień 1, Sofia – Szyfrogram nr 264/III z ambasady PRL do MSZ, tajne, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 29.

⁵⁹ Ibidem.

w obecnych wydarzeniach w Polsce odgrywają ośrodki zagraniczne. [...] Powody obecnej sytuacji nie są jasne⁶⁰.

Według oceny autora artykułu spotkanie R. Karwickiego z B. Mahlowem mogło się odbyć z powodu tego, że kierownictwo polityczne NRD nie miało jeszcze zdecydowanego, wyrobionego poglądu na sytuację w PRL już po podpisaniu porozumień sierpniowych. Obawy i zaniepokojenie wywoływała sprawa powołania nowych niezależnych związków zawodowych. Mogły one być penetrowane przez siły antysocjalistyczne i kontrrewolucyjne. Nie ulega wątpliwości, że władze w NRD dalej uważały, że to, co się wydarzyło w lipcu i sierpniu 1980 roku Polsce, to kontrrewolucja. Powstanie wolnych związków zawodowych naruszyło podstawy ustrojowe. Ważny polityk z SED wskazywał, że nieznanne ośrodki imperialistyczne dążą do osłabienia pozycji socjalizmu. NRD-dowcy chcieli też wiedzieć, jaki jest stan partii i zdolność do podjęcia ofensywy politycznej. Obawiali się przeniesienia wydarzeń na teren NRD.

W państwach bloku z uczuciem ulgi przyjęto zakończenie strajków. Obawy budziła zgoda władz PRL na powstanie wolnych związków zawodowych. Niepewność wynikała ze zmiany na stanowisku I sekretarza KC PZPR E. Gierka. A.L. Sowa twierdzi, że

nastąpiło to 5 września 1980 roku podczas nocnego posiedzenia KC. Oszczędzono sobie (i społeczeństwu) argumentów politycznych, powołując się na atak serca i hospitalizację I Sekretarza. Kłopoty zdrowotne były raczej pretekstem niż powodem⁶¹.

Wiemy, że „na jego miejsce wszedł S. Kania, który był już »silnym człowiekiem« w ciągu sierpniowej fazy kryzysu, co chyba bardziej wynikało z jego funkcji (nadzór nad MSW) niż cech charakteru czy pozycji intelektualnej”⁶². Nowe władze PZPR informowały też o zmianach personalnych w Biurze Politycznym i Sekretariacie partii. Była to mocna reakcja partii na nieudolność poprzedniego kierownictwa, która zagrażała autorytetowi PZPR. D.J. MacEachin na podstawie *Poland New Party Chief* podaje, że:

Z perspektywy czasu wiadomo, iż usunięcie E. Gierka prawdopodobnie zostało przesądzone podczas reorganizacji Komitetu Centralnego dwa tygodnie wcześniej. Raport NID informował, że istnieją silne przesłanki mówiące o tym, że Moskwa maczała palce nie tylko w odsunięciu E. Gierka, ale również w wyborze S. Kani na jego następcę⁶³.

Uważam, że ingerencja władz radzieckich w sprawę wyboru nowego I Sekretarza PZPR jest wielce prawdopodobna, bo takie były zwyczaje polityczne. Bez cichej zgody Moskwy wybór na kluczowe stanowiska w partiach komunistycznych poszczególnych państw bloku wschodniego był niemożliwy.

Na dzień 8 września 1980 roku datowany jest protokół z posiedzenia KC WSPR z gratulacjami od J. Kadara dla S. Kani po wyborze na I Sekretarza. Tego samego dnia w Ber-

⁶⁰ 1980 wrzesień 2, Berlin – Szyfrogram nr 269/III z ambasady PRL do MSZ, tajne, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 30.

⁶¹ A.L. Sowa, op. cit., s. 451. W dniach 5 i 6 września 1980 r. odbyła się pierwsza część VI Plenum KC PZPR. E. Gierka, który właśnie przeszedł lekki zawał serca, zwolniono ze stanowiska I sekretarza KC i członka Biura Politycznego. W publikowanych wypowiedziach twierdził później, że decyzję podjęto zaocznie i o usunięciu go ze stanowiska szefa partii dowiedział się z radia.

⁶² Ibidem.

⁶³ D.J. MacEachin, op. cit., s. 37. *Poland New Party Chief, odtańnione NID, 6 września 1980 r.*

linie pojawił się też wniosek o rozpoczęcie działań operacyjnych przez pracowników MBP NRD na terenie PRL. Podkreślono w nim, że skomplikowana sytuacja wewnątrzpolityczna w PRL oraz wzmożenie działań sił antysocjalistycznych w kraju wymagały zwiększenia skuteczności czynności polityczno-operacyjnych przy uwzględnieniu interesów bezpieczeństwa państw socjalistycznych zwłaszcza NRD⁶⁴. W związku z tym enerdowskie MBP podjęło działania operacyjne. Zaproponowano wprowadzenie na teren PRL jednego pracownika Wydziału II Głównego, zajmującego się kontrwywiadem. Jednym z działań było utrzymanie oficjalnego kontaktu z polskimi organami bezpieczeństwa. Ten fakt może wskazywać na to, że polskie władze wiedziały i akceptowały działania operacyjne MBP NRD. Miały one też doskonalić współpracę z nieoficjalnymi pracownikami aparatu bezpieczeństwa NRD. Celem działań operacyjnych wywiadu było zwerbowanie nowych współpracowników z kręgu zgodnego z wymaganiami polityczno-operacyjnymi.

Wywiad ofensywny miał rozpracować rozpoznanych tajnych współpracowników w niesocjalistycznych przedstawicielstwach zagranicznych i interesujących ze względów operacyjnych państwach przy uwzględnieniu ich skuteczności wewnątrz PRL przeciwko NRD.

Na szefa grupy operacyjnej zaproponowano pracownika II Wydziału Głównego towarzysza majora Karla Heinza Herbricha. W czasie wspomnianych działań operacyjnych konieczna była ścisła współpraca z Zarządem Głównym. Poza tym ujawnienie pracowników miało nastąpić w ambasadzie NRD w Polsce w uzgodnieniu z ministrem spraw zagranicznych względnie odpowiedzialnym jego zastępcą⁶⁵.

Według oceny autora stworzenie w PRL grupy operacyjnej MBP NRD złożonej z pracowników kontrwywiadu i wywiadu miało na celu zaktywizowanie już istniejącej i zwerbowanie nowej agentury w placówkach przedstawicielstw państw zachodnich. Wywiad ofensywny miał lepiej rozpracować rozpoznanych już tajnych współpracowników w niesocjalistycznych przedstawicielstwach zagranicznych. Zamierzano też stale monitorować sytuację wewnątrzpolityczną w PRL oraz działania sił antysocjalistycznych. Potrzebny był też stały kontakt z polskimi organami bezpieczeństwa, który miał zapewnić dopływ informacji do MBP NRD. Należy podkreślić, że aktywność i pozyskiwanie agentury MBP NRD odbywało się na terenie innego państwa. Sądzę, że wspomniane działania zapewne wiążą się z najbardziej radykalnym stanowiskiem, jakie zajmował E. Honecker od początku propagujący siłowe rozwiązanie konfliktu w PRL, w tym użycie wojsk UW, choć nigdy wprost nie sformułował tej propozycji. Stanowisko zajmowane przez E. Honeckera mocno się różniło w generalnej ocenie rozwoju kryzysu w PRL od innych przywódców państw bloku wschodniego. Nawet obecnie dla historyków

pozostaje kwestią dyskusyjną czy takie podejście wschodnioniemieckiego lidera wynikało z chęci utrzymania pryncypiów ideologicznych, czy jak uważa M. Kubina, przynajmniej częściowo także z chęci wzmocnienia przez E. Honeckera swojej pozycji w Moskwie, osłabionej przez brak akceptacji Kremla dla jego polityki wewnątrzniemieckiej⁶⁶.

⁶⁴ 1980 wrzesień 8, Berlin – Wniosek w sprawie rozpoczęcia działań operacyjnych przez pracowników MBP NRD na terenie PRL, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 38.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 38–39.

⁶⁶ M. Kubina, *Czy Honecker...*, s. 111 – 119.

Na przeciwnym biegunie znajdował się N. Ceaușescu, który wielokrotnie podkreślał konieczność poszanowania suwerenności Polski i niemieszania się w jej wewnętrzne sprawy. Przeciwnikiem interwencji był także J. Kádár, chociaż nie manifestował swojego stanowiska tak otwarcie, jak rumuński przywódca⁶⁷.

Z września 1980 roku pochodzi też analiza rozwoju wydarzeń w PRL skierowana do sekretarzy komitetów okręgowych SED⁶⁸. Treść zwiera ocenę ideologiczną teoretycznych i strategicznych aspektów podsumowania ważnej ankiety przeprowadzonej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przez „Doświadczenie i Przyszłość” (DIP) z dnia 3 maja 1980 roku⁶⁹.

Materiał ten stanowi swego rodzaju podsumowanie, pewne uogólnienie i omówienie wyników ankiety przeprowadzonej przez tak zwane Konwersatorium. Przedstawia platformę opozycyjną, która jak to ukazują wszystkie tego typu materiały (np. dotyczące sił antysocjalistycznych w Czechosłowacji w 1968 roku) jest wymierzona przeciw głównym filarom politycznym i ekonomicznym systemu socjalistycznego. W materiale unika się frontalnych ataków na socjalizm i dlatego nie zawiera on – wyraźnie dzięki naukom, dzięki doświadczeniom zdobyтым przez siły antysocjalistyczne – żadnej sformułowanej alternatywy dla socjalizmu. Podnoszone są roszczenia, aby ulepszyć socjalizm w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej⁷⁰.

Według autora treść dokumentu wskazuje, że SED wskazywała na analogie między polskimi przemianami a reformami praskiej wiosny. Lansowano pogląd, że w obu sytuacjach mamy do czynienia z siłami antysocjalistycznymi. Są one wymierzone w filary ekonomiczne i polityczne systemu antysocjalistycznego. Jednak w ankiecie unika się frontalnego ataku na socjalizm, a podnoszone tam roszczenia zmierzają do ulepszenia socjalizmu w PRL.

Dnia 11 września 1980 roku podczas posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR zdecydowano się wysłać do najważniejszych „bratnich partii” przedstawicieli, których zadaniem było wyjaśnienie wydarzeń z ostatnich tygodni. Skierowano ich nie tylko do liderów partii państw Układu Warszawskiego, lecz także do Francji i Włoch⁷¹. O wizycie w Berlinie A. Żabińskiego mówi notatka 12 IX 1980 r.

Towarzysz Żabiński podziękował za możliwość przekazania informacji kierownictwu SED i za zaszczyt poznania osobiście towarzysza Axena. [...] Nie ma on gotowego referatu i analiz

⁶⁷ Ł. Kamiński, *Wstęp*, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. XX–XI.

⁶⁸ 1980 wrzesień przed 30, Berlin – Analiza Rozwój wydarzeń w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej od VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej rozesłana pierwszym sekretarzom komitetów okręgowych SED, kierownikom wydziałów KC oraz członkom i tym kandydatom na członków KC, którzy wchodzili w skład Rady Ministrów, poufne (fragment), w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 81. Wcześniej analiza ta, przygotowana przez Wydział Zagraniczny KC, została przedstawiona przez Hermana Axena na posiedzeniu Biura Politycznego SED.

⁶⁹ Ibidem. 3 maja Konwersatorium „Doświadczenie i Przyszłość” opublikowało raport *Jak z tego wyjść, będący podsumowaniem przeprowadzonej przez nich ankiety*.

⁷⁰ Ibidem.

⁷¹ Ł. Kamiński, *Wstęp*, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. XX. [Przypis 21]. Do Moskwy udał się Andrzej Werblan, do Pragi Stefan Olszowski, do Berlina Andrzej Żabiński, do Belgradu Jerzy Waszczuk, do Budapesztu Emil Wojtaszek, do Sofii Kazimierz Barcikowski, do Bukaresztu Zdzisław Kurowski.

na temat ostatnich wydarzeń, gdyż tygodnie nie pozwalały ani na sen, ani na przygotowanie referatu. Przebywał dwa tygodnie w Szczecinie, następnie był na Śląsku, aby pertraktować ze strajkującymi. Zarówno on, jak i towarzysze partii są zdania, że wydarzenia w Polsce stanowią zagrożenie dla socjalizmu w Polsce, jak i poza jej granicami, w innych socjalistycznych krajach. Wszystkim przyjaciółom sprawiliśmy polityczne kłopoty, także wam, SED. [...] Polskie kierownictwo nie bagatelizuje tego, co się wydarzyło w kraju, i przygotowało krytyczną ocenę. Towarzysz H. Axen podziękował za udzielone wyjaśnienia. Wyraził swoje zrozumienie, stwierdzając, że pojawienie się kłopotów i problemów wynika z naruszenia kilku ważnych zasad budowy socjalizmu [...] ⁷².

Przed ważnym członkiem SED towarzysz A. Żabiński przyznał, że wydarzenia w Polsce to zagrożenie dla socjalizmu w Polsce i poza jej granicami. Przeprosił za sprawienie politycznych kłopotów, m.in. towarzyszą z SED. Podkreślił, że kierownictwo PZPR nie bagatelizuje sprawy i przygotowało krytyczną ocenę swoich działań.

Przedstawiciele PZPR starali się podczas tych rozmów, oprócz przedstawienia przyczyn kryzysu, budować możliwe optymistyczny obraz sytuacji, podkreślali, że rzekomo spełniono tylko część postulatów strajkujących, a nowy ruch związkowy jest pod kontrolą państwa. Sugerowali, że istnieje możliwość zastosowania rozwiązań siłowych ⁷³. Dla historyków nie ulega wątpliwości, że w kwestiach polskich decydujący głos miało stanowisko sowieckie. Obecnie ustalono, że w początkach września Leonid Breżniew rozmawiał z częścią przywódców państw bloku. Nie znamy treści większości z tych rozmów. Ich ślad zachował się w protokołach z posiedzeń KC WSPR z września i października 1980 roku. Znajduje się w niej informacja o następującej treści:

Wychodząc z założenia, że problemy muszą zostać rozwiązane przez polskich towarzyszy, a naszym zadaniem jest udzielenie im wszelkiej możliwej pomocy [...]. Komitet Polityczny wyraża zgodę, by rząd przeanalizował możliwości pomocy polskim towarzyszom, i upoważnia rząd do dalszego prowadzenia prac. Komitet polityczny stoi na stanowisku, że agitacja, propaganda, prasa, radio i telewizja, podobnie jak dotychczas powinny zajmować się wydarzeniami w Polsce. Nadal nie uważa za potrzebne publicznego komentowania tych wydarzeń. [...] Komitet Polityczny przyjmuje do wiadomości informację towarzysza Jánosa Kádára o rozmowie na temat wydarzeń w Polsce z towarzyszem L[onidem] I[ljiczem] Breżniewem ⁷⁴.

Informacja o rozmowach J. Kádára z L. Breżniewem pojawiła się przy okazji omawiania na posiedzeniu KC WSPR sprawy udzielenia wszelkiej pomocy polskim towarzyszom i niekomentowania wydarzeń w Polsce. Szersza informacja o spotkaniu z I sekretarzem KZPR znajduje się w protokole posiedzenia KC WSPR z 16 października 1980 roku.

⁷² 1980 wrzesień 12, Berlin – Notatka z rozmów Andrzeja Żabińskiego z Hermanem Axenem na temat sytuacji w PRL (fragmenty), w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 45 [Przypis 2]. Herman Axen (1916–1992) – polityk komunistyczny, w latach 1970–1989 członek Biura Politycznego KC SED, od 1966 sekretarz KC SED do spraw zagranicznych.

⁷³ 1980 wrzesień 13, Bukareszt – Notatka ze spotkania Zdzisława Kurowskiego z Nicolae Ceaușescu 12 września 1980 r. tajne, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 55–57.

⁷⁴ 1980, wrzesień 2, Budapeszt – Protokół posiedzenia Komitetu Politycznego KC WSPR, ściśle tajne, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 35. [Przypis 1] Komitet Polityczny KC WSPR był odpowiednikiem Biura Politycznego KC PZPR.

Komitet Centralny musi o tym wiedzieć, zresztą taką mamy praktykę. Jest kontakt z towarzyszem L. Breżniewem, on go zainicjował. Niestety, jeśli chodzi o daty, mam nie najlepszą pamięć, ale pamiętam, że dwa dni przed posiedzeniem sejmu była wymiana poglądów, trzy dni przed posiedzeniem Komitetu Centralnego, na którym dokonano ważnych zmian w kierownictwie i odwołano towarzysza Gierka. Nie chcę wdawać się w szczegóły. Oczywiście towarzysz Breżniew był ciekaw naszej opinii: jak oceniamy rozwój sytuacji w Polsce. Coś udało mi się powiedzieć. Tu chciałbym wspomnieć tylko o jednym elemencie, żeby towarzysze zrozumieli, że pracujemy zgodnie z założeniami Komitetu Centralnego, nawet wtedy, kiedy trzeba coś natychmiast powiedzieć albo zrobić. Powiedziałem towarzyszowi Breżniewowi, że uważamy, iż obecnie, kiedy wydarzenia w Polsce są bardzo płynne, najlepszą postawą jest: nie wtrącać się. Argumentowałem, że w kierownictwie mogą się trafić ludzie czy jakieś „Wałęsy” i powstaną pewne postawy i poglądy; jeżeli w tak płynnej sytuacji będziemy się wtrącać albo mówić coś prasie czy w inny sposób, będziemy narażeni na to, że potępimy jakąś osobę czy jakieś stanowisko, a za dwa dni polskie kierownictwo zaakceptuje tę osobę albo stanowisko. Albo wypowiemy się pozytywnie o jakiejś osobie czy stanowisku, a trzy dni później polskie kierownictwo je odrzuci i dojdzie do absurdu. A my znajdziemy się w sytuacji bez wyjścia. Nie potrafimy sensownie doradzić, jeśli chodzi o sprawy polskie. I tylko to jedno podkreśliłem przy tamtej wymianie poglądów⁷⁵.

Z relacji J. Kádára ze spotkania z L. Breżniewem wynika, że skupił się on na wyjaśnianiu, dlaczego Węgry nie chcą się wtrącać w sprawy polskie. Uważał, że wydarzenia w Polsce są płynne, a komuniści węgierscy nie są w stanie sensownie doradzić towarzyszom z PRL. Nie znamy jednak relacji z przebiegu tej rozmowy z punktu widzenia L. Breżniewa, więc trudno o jej jednoznaczną interpretację. Z dokumentów z Teczki Susłowa jasno wynika, że:

Jedynym zachowanym dokumentem, który przedstawia stanowisko Moskwy w początkowym okresie, jest przyjęty 3 września 1980 r. na posiedzeniu Biura Politycznego KC KPZR tekst „Tezy do rozmów z przedstawicielami kierownictwa polskiego”. Pamiętać należy, że po pierwsze nie oddaje on w pełni sposobu myślenia przywódców sowieckich, a jedynie odzwierciedla te poglądy, z którymi chcieli zapoznać liderów PZPR. Po drugie dokument ten, aczkolwiek wysłany kanałami KGB, dotarł do Warszawy w momencie, gdy przesądzone zostały kolejne zmiany personalne (w tym na stanowisku I sekretarza PZPR), które ponownie wpłynęły na sytuację w PRL. Autorzy też uznali, że podpisując porozumienia ze strajkującymi, zapłacono wysoką polityczną cenę choć jednocześnie dodawali, iż rozumieją w jakich warunkach musicieście podejmować tę ciężką decyzję. Uznano, że porozumienie w istocie oznacza legalizację opozycji antysocjalistycznej⁷⁶.

Nie znamy procesu kształtowania się sowieckiego stanowiska wobec kryzysu. Być może było ono związane ze wspomnianą już doktryną Breżniewa. Jednak pod wpływem kolejnych wydarzeń mogło ono ulec radykalizacji. Chodzi o szybki rozwój struktur NSZZ „Solidarność” oraz pierwszy strajk ostrzegawczy.

Zaniepokojenie rozwojem sytuacji w Polsce rosło. Władze sowieckie postanowiły zareagować.

⁷⁵ 1980, październik 16, Budapeszt – Protokół posiedzenia KC WSPR, ściśle tajne (fragmenty), w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 114.

⁷⁶ *Tezy do rozmów z przedstawicielami kierownictwa polskiego, 3 IX 1980 r.*, w: *Teczka Susłowa...*, s. 16.

Podczas wizyty A. Gromyki w Warszawie 21 X 1980 roku zaproszono przedstawicieli władz PRL do Moskwy na pilne konsultacje. W przeddzień przyjazdu polskiej delegacji odbyło się posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR, na którym omawiano przygotowany przez komisję Susłowa materiał na rozmowy z S. Kanią i J. Pińkowskim. Sądząc z przebiegu dyskusji, dokument ten był w bardzo ostrym tonie, co spotkało się z pełną aprobatą zebranych. Rozwój wydarzeń w PRL oceniono zgodnie jako „kontrewolucję”, a reakcję polskiego kierownictwa uznano za niezadowolającą i nieadekwatną do powagi sytuacji⁷⁷.

Na podstawie przesłanej E. Honeckerowi notatki ze spotkania kierownictwa KPZR z polską delegacją w Moskwie 30 X 1980 roku wynika, że przedstawiono na nim opinię sowieckiego kierownictwa na temat sytuacji w Polsce.

Wszystko wskazuje na to, powiedział towarzysz L[eonid] I[ljicz] Breżniew, że mamy do czynienia z kulminacją kryzysu, który daleki jest od rozwiązania, i że PZPR ma bezkompromisowego wroga, który ani myśli zatrzymać się w pół drogi. [...] Towarzysz L. Breżniew wyraził nadzieję, że ich zuchwałe żądania zostaną odrzucone. Ale to może spowodować nadzwyczajną sytuację. Tutaj nasuwa się pytanie: czy istnieje plan działania na wypadek takiego przebiegu wydarzeń? Partia musi być gotowa do użycia podczas walki zarówno pokojowych, jak i siłowych środków. Polskim przywódcom udzielono kilku przyjacielskich rad. Przede wszystkim chodzi o konieczność niedopuszczenia do przenikania wrogich sił do armii, będącej najważniejszą podporą władzy ludowej. [...] Zgodnie z posiadanymi informacjami, towarzysz S. Kania po swoim powrocie do Warszawy szczegółowo zapoznał Biuro Polityczne KC PZPR z przebiegiem rozmów w Moskwie. Powiedział, że tylko prawdziwi przyjaciele potrafią mówić prawdę tak szczerze i życzliwie. Kierownictwo KPZR i innych bratnich partii będzie w dalszym ciągu uważnie śledziło rozwój wypadków w Polsce. Zakładamy, że kryzys wywołany w tym kraju ma trudny i długotrwały charakter i wymaga od bratnich partii i państw wspólnoty socjalistycznej i zdrowej czujności⁷⁸.

Na tym spotkaniu L. Breżniew bez sprzeciwu wysłuchał wystąpienia S. Kani, sam zaś odczytał przygotowany tekst, opracowany zapewne na komisji Susłowa. Powiedział, że mamy do czynienia z kulminacją kryzysu, który jest daleki od rozwiązania. Dodał, że PZPR ma bezkompromisowego wroga, który nie zatrzyma się w pół drogi. Zaakcentował konieczność przygotowania partii zarówno do stosowania środków pokojowych, jak i siłowych. W odpowiedzi S. Kania podkreślił, że „kierownictwo PZPR dysponuje opracowanymi planami na wypadek sytuacji wyjątkowej, i że nie brak mu odwagi, by sięgnąć w razie potrzeby po bardziej zdecydowane środki”⁷⁹. Podkreślono, że kryzys jest trudny i długotrwały i należy zachować czujność. S. Kanię i J. Pińkowskiego pouczono, że konieczne są walka z „kontrewolucją” i mobilizacja partii. Przesłanie tego spotkanie było takie, żeby nie działać zbyt pochopnie, a przede wszystkim nie promować rozwiązań siłowych.

⁷⁷ Ł. Kamiński, *Wstęp*, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. XXIII.

⁷⁸ [1980 październik po 30], *Moskwa – Informacja kierownictwa KPZR dla Ericha Honeckera o wizycie Stanisława Kani i Józefa Pińkowskiego w Moskwie (fragmenty)*, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1., s. 149–150.

⁷⁹ Ł. Kamiński, *Wstęp*, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. XXIII.

Na wyżej wspomnianym spotkaniu Biura Politycznego KPZR ze strony marszałka Ustinowa po raz pierwszy pojawiła się kwestia wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. Stwierdził on wprost: „Jeśli nie zostanie wprowadzony stan wojenny, to sprawy się skomplikują i będzie jeszcze trudniej. W armii pojawią się wątpliwości. Ale nasza Północna Grupa Wojsk jest przygotowana i znajduje się w pełnej gotowości bojowej. Generalnie jednak tego wątku na posiedzeniu nie rozwijano. Dominowały opinie, że z polską delegacją powinno się rozmawiać stanowczo; należy skłonić przywódców PRL do „podjęcia zdecydowanych działań przeciwko elementom antysocjalistycznym”⁸⁰.

Istotny dla wydarzeń na przełomie listopada i grudnia 1980 roku był list E. Honeckera do L. Breżniewa. Był on utrzymany w dość dramatycznym tonie.

W czasie obrad Biura Politycznego KC SED omówiliśmy obecną sytuację w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i jednomyślnie doszliśmy do wniosku, że trzeba koniecznie przeprowadzić w trybie pilnym spotkanie sekretarzy generalnych, ewentualnie pierwszych sekretarzy partii komunistycznych reprezentujących wspólnotę naszych państw. Sądzymy, że należy wspólnie z towarzyszami S[tanisławem] Kanią zastanowić się nad aktualną sytuacją w Polsce, a także wypracować kolektywne środki wsparcia dla polskich przyjaciół w przezwyciężeniu kryzysu [...]. W chwili obecnej można już stwierdzić, że pobyt polskich towarzyszy w Moskwie i Twoje zawczasu udzielone dobre rady nie miały niestety decydującego wpływu na poprawę sytuacji w Polsce, na którą wszyscy tak liczyliśmy. Według danych napływających do nas różnymi kanałami, kontrrewolucyjne siły w PRL atakują nieprzerwanie i każda zwłoka równa się śmierci – śmierci socjalistycznej Polski. Wczoraj nasze wspólne środki zaradcze mogły być przedczesne, dziś są konieczne, ale jutro mogą być już spóźnione. W tym celu powinniśmy się spotkać na jeden dzień w Moskwie [...]⁸¹.

Do narady państw Układu Warszawskiego w Moskwie doszło ostatecznie 5 grudnia 1980 roku. Dotychczas wiązano ją z amerykańską akcją dyplomatyczną podjętą przez prezydenta USA Jimmy’ego Cartera na początku grudnia 1980 roku. Amerykanie podejrzewali, że UW szykuje się do interwencji zbrojnej w Polsce⁸². Wynikała ona jednak z błędnej oceny wywiadu USA. Ł. Kamiński sądzi, że: „Oba wydarzenia były niezależne od siebie, a decyzję o zorganizowaniu ćwiczeń podjęto nie pod wpływem listu E. Honeckera, lecz wskutek napływających wieści o przygotowaniach do wprowadzenia stanu wojennego w Polsce”⁸³.

Według ustaleń D.J. MacEachina na podstawie informacji przekazanej władzom amerykańskim przez płk Ryszarda Kuklińskiego 24 sierpnia 1980 roku powstał „partyjno-rządowy sztab” z premierem J. Pińkowskim na czele dla zrealizowania planów dotyczących rozprawy

⁸⁰ Ibidem. „Najwyraźniej jednak nie oczekiwano działań natychmiastowych. Andriej Gromyko stwierdził: „Jeśli chodzi o wprowadzenie stanu wyjątkowego w Polsce, to należy go brać pod uwagę jako środek do ratowania zdobyczy rewolucji. Naturalnie, być może nie należy go wprowadzać od razu, a tym bardziej po powrocie tow. Kani i Pińkowskiego z Moskwy, jakiś czas trzeba odczekać, ale należy ich ukierunkować i wesprzeć. Nie możemy stracić Polski”.

⁸¹ 1980 listopad 26, Berlin – List Ericha Honeckera do Leonida Breżniewa w sprawie zwolnienia spotkania przywódców państw członkowskich Układu Warszawskiego, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 205.

⁸² D.J. MacEachin, op. cit., s. 63–64. *Poland, Situation Report, odtajnione NID, z 1 grudnia 1980.*

⁸³ Ł. Kamiński, *Wstęp*, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 26.

siłowej, która miała umocnić autorytet partii. Początkowo przygotowanie planów wprowadzenia stanu wojennego zlecono grupie pięciu oficerów ze sztabu generalnego, jednym z nich był płk R. Kukliński. Na jego czele stał szef sztabu generalnego gen. Florian Siwicki. Płk R. Kukliński powiedział, że opracowywanie konkretnych posunięć rozpoczęło się 22 X 1980 roku oraz, że na początku listopada wstępny plan – na tyle szczegółowy, aby zawierał brzmienie dekretów, które zostałyby ogłoszone po wprowadzeniu stanu wojennego – był ukończony⁸⁴.

Przyjmując te informacje za wiarygodne możemy przesunąć początek przygotowań do rozwiązań siłowych w Polsce w postaci stanu wojennego na wczesną jesień 1980 roku.

Przebieg narady z 5 grudnia jest dobrze znany dzięki zachowanej niemieckiej wersji stenogramu⁸⁵. Naradę otworzył L. Breżniew, który omówił sytuację międzynarodową i problem kryzysu w Polsce jako kwestię zasadniczą. Jego treść zawiera następujące stwierdzenia przywódcy ZSRR:

Bez wątpienia na arenie międzynarodowej istnieją zjawiska, na które trzeba zwrócić uwagę. Nie są one całkowicie nowe, ale negatywne tendencje bezspornie występują w ostrzejszej niż dotąd formie. Gdy R. Regan wprowadzi się do Białego Domu, to prawdopodobnie spojrzy na świat innymi oczyma niż z perspektywy mównicy wyborczej. Faktem jest, że nie będzie łatwo nakłonić USA do rozsądnego dialogu, szczególnie w kwestii rozbrojenia⁸⁶.

W Polsce mają miejsce trudne i alarmujące wydarzenia. Jest to zasadnicza kwestia. Rozumiemy poważne obawy towarzysza Kania i wszystkich naszych polskich przyjaciół, którzy obecnie znaleźli się w trudnym położeniu. Naturalnie kryzys w Polsce martwi każdego z nas. Przeciwno socjalizmowi uaktywniły się najróżniejsze siły, od tak zwanych liberałów po zwolenników faszyzmu. Wymierzyli oni cios socjalistycznej Polsce. Celem jest jednak cała socjalistyczna wspólnota⁸⁷.

Jako pierwszy głos zabrał S. Kania, który przedstawił genezę kryzysu w PRL. Poinformował o powołaniu sztabu, przygotowującego stan wojenny oraz różnych działaniach przeciw aktywnym działaczom kontrewolucji.

[...] główne przyczyny kryzysu politycznego, który dotyka nasz kraj, koncentrują się na naszym [centralnym] szczeblu partii. [...] Nasze położenie jest naprawdę bardzo trudne. Pociąga ono za sobą duże ryzyko dla socjalizmu. Niebezpieczeństwa te dotyczą głównie obszaru gospodarki i przynoszą anarchię i kontrewolucję w naszym kraju. [...] Dzisiejszy kryzys dotyczy klasy robotniczej, jak również pozostałych warstw społeczeństwa i ma charakter masowy. Szczególną aktywność przejawiają ludzie młodzi, przede wszystkim młodzi robotnicy, młodzi technicy i inżynierowie. Kryzys ten utrzymuje się od dawna. Fazę strajków mamy już za sobą, niemniej kryzys trwa dalej, jego skutki są dla nas odczuwalne każdego dnia. Taki stan rzeczy demoralizuje, ale nie można więcej rozdzielać niż się produkuje⁸⁸.

⁸⁴ D.J. MacEachn, op. cit., s. 50–51.

⁸⁵ Relacje z obrad znajdują się we wspomnieniach polskich uczestników; zob. m.in. S. Kania, *Zatrzymać...*, s. 86–97; W. Jaruzelski, *Stan wojenny. Dlaczego...*, s. 37–45.

⁸⁶ *1980 grudzień 5 – Moskwa – Stenogram ze spotkania przywódców państw członkowskich Układu Warszawskiego*, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 234.

⁸⁷ Ibidem.

⁸⁸ Ibidem, s. 235–236.

Kryzys ten przyczynił się do powstania struktur, które są nam obce, szczególnie nowych związków zawodowych, które sprawiają nam wiele problemów i są poligonem doświadczalnym dla przeciwników socjalizmu, aby nas wypróbować.

[...] Podjęliśmy decyzję o aresztowaniu grupy ludzi, którzy należą do kierownictwa Konfederacji Niepodległej Polski. W rezultacie zmniejszyły się możliwości działania tej organizacji. Dziś i jutro zostaną jeszcze przeprowadzone aresztowania w tej grupie. Co do ludzi, którzy należą do KOR, jesteśmy na etapie przygotowań do podjęcia koniecznych politycznych decyzji. [...] Pod kierownictwem premiera pracuje sztab utworzony przez Biuro Polityczne i przygotowuje cały szereg różnych środków. Do nich należy między innymi kwestia wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. To znaczy zgodnie z konstytucją mamy tylko możliwość ogłoszenia stanu wojennego. Przygotowywana jest też operacja aresztowania szczególnie aktywnych działaczy kontrewolucji. [...] Utworzymy też specjalne grupy składające się ze szczególnie zaufanych członków partii, jeżeli będzie to konieczne, zostaną one wyposażone w broń. Wybraliśmy już 19 000 takich członków i wydaje nam się, że do końca grudnia liczba ta sięgnie około 30 000. Informacje o tych przygotowaniach częściowo dostały się w ręce przywódców kontrewolucji⁸⁹.

Nie ulega wątpliwości, że za takich uważano działaczy „Solidarności”, chociaż podczas toczącego się konfliktu w związku władze czynnie wspierały przewodniczącego Lecha Wałęsę. Był on bardziej przewidywalny i umiarkowany niż „ekstremiści związkowi”, którzy po jego odsunięciu zajęliby jego miejsce⁹⁰. W czasie grudniowego spotkania S. Kania mówił:

W „Solidarności” sytuacja jest bardzo skomplikowana. Jej przewodniczący L. Wałęsa, jest właściwie tylko figurantem, chociaż wielu pracuje nad tym, aby zwiększyć jego popularność. Można powiedzieć, że jest sprytnym półgłówkiem sterowanym przez innych. Na „Solidarność” mają wpływ ludzie współpracujący z KOR. Chcemy oddzielić „Solidarność” od KOR. Takie zadanie stawiamy przed sobą. Ludzie ci mają „kontrewolucyjne” ambicje, które sięgają bardzo daleko. Poza tym są dobrze przygotowani⁹¹.

Przedstawiciele władzy niepokoiły kontakty związkowych „ekstremistów” z przedstawicielami KSS „KOR”, których podejrzewano o zamiar przekształcenia „Solidarności” w partię polityczną. Z tego właśnie względu dla przedstawicieli władz bezpieczniejsze było wspieranie L. Wałęsy i „ochrona operacyjna” jego osoby⁹². Z wypowiedzi S. Kania wynika, że władze były dobrze zorientowane w sytuacji wewnętrznej związku. Chciały też oddziaływać na nią i sterować działalnością związku.

Kolejnym mówcą na grudniowej naradzie był Teodor Żiwkow. Zaznaczył, że:

Właściwie w tym momencie polska partia powinna zmobilizować wszystkie zdrowe siły, przekonanych marksistów i leninistów, przekonanych socjalistów. Wszystkich ich trzeba zmobilizować. Właśnie teraz polska partia musi bronić swojego imienia, swego dzieła, teraźniejszości i przyszłości Polski, ponieważ właśnie polska partia robotnicza stała na czele walki przeciwko faszyzmowi hitlerowskiemu. [...] Na zakończenie chciałbym podkreślić – wierzymy w kie-

⁸⁹ Ibidem, s. 239–240.

⁹⁰ K. Osiński, P. Rybarczyk, *Kryzys bydgoski 1981... Monografia*, t. 1, s. 294.

⁹¹ 1980 grudzień 5, Moskwa – Stenogram ze spotkania przywódców..., w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, 242.

⁹² K. Osiński, P. Rybarczyk, *Kryzys bydgoski 1981... Monografia*, t. 1, s. 294–295.

rownictwo Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, jesteśmy przekonani, że poradzi sobie z wyzwaniem, jakie niesą dzisiejsze czasy, które zdecydują o przyszłości Polski⁹³.

J. Kádár również podkreślił: „Ufamy polskiej partii”, a w bardzo zawołowany sposób pochwalił kierownictwo sowieckie za dotychczasową wyważoną politykę, istotną na arenie międzynarodowej⁹⁴. W ostrzejszym tonie wypowiedział się E. Honecker.

Nie można nie zauważyć, że wydarzenia w PRL są przede wszystkim następstwem skoordynowanego działania, wewnętrznej i zewnętrznej kontrrewolucji. Są częścią imperialistycznego kursu konfrontacji i wzmocnionej dywersji przeciwko krajom socjalistycznym. Ważne jest, by dostrzec fakt, że PZPR ma naprzeciw siebie bezkompromisowego wroga. Ażeby zdławić kontrrewolucję, potrzeba naszym zdaniem jasnej koncepcji, klarownej linii partii, poczynając od władz, a kończąc na szeregowych członkach⁹⁵.

Po nim głos zabrał N. Ceaușescu, który być może pod wrażeniem ostrości wypowiedzi lidera SED podkreślał, że kryzys powinien zostać rozwiązany polskimi siłami. Na koniec stwierdził:

Nie można bagatelizować faktu, że możliwość interwencji z zewnątrz oznaczałaby wielkie niebezpieczeństwo dla socjalizmu ogółem, dla polityki odprężenia i dla polityki pokoju. Dlatego też wszyscy powinniśmy wesprzeć polskich towarzyszy, ażeby swoimi siłami i swoimi metodami najbardziej odpowiednimi w tej sytuacji, rozwiązali te zadania mając na względzie zapewnienie bezpieczeństwa socjalistycznemu budownictwu w Polsce⁹⁶.

W podobnie krytycznym tonie na temat kryzysu w PRL wypowiedział się Gustáv Husák. W znacznej części swojego wystąpienia odwoływał się do doświadczeń KPCZ z lat 1968–1969⁹⁷. We wszystkich wypowiedziach przewijały się wspólne propozycje dla władz PRL. Dominowały apele o podjęcie bardziej zdecydowanych działań przez partię i skończenie z polityką ustępstw. Zalecano szybkie opracowanie planu programu wyjścia z kryzysu. Oparcie się na „zdrowych siłach” i sięgnięcie po rozwiązania siłowe w postaci stanu wojennego. Mimo że w końcowym przemówieniu L. Breżniew zagwarantował bezpieczeństwo gospodarcze interesów państw bloku, to nie było mowy o interwencji wewnętrznej. Dopiero na spotkaniu L. Breżniewa i S. Kania po zakończeniu obrad plenarnych padły słowa „No dobrze nie wejdzimy. A jak będzie się komplikować, wejdzimy. Ale bez ciebie – nie wejdzimy”⁹⁸. Sowietci osiągnęli swój założony cel, jakim było przyjęcie przez państwa bloku wschodniego sowieckiej koncepcji rozwiązania kryzysu w Polsce.

Narada w Moskwie była ostatnim istotnym wydarzeniem związanym z kryzysem w PRL od lipca do grudnia 1980 roku. Opinie i decyzje, które tam zapadły, pokazały stosunek przywódców państw bloku do sytuacji w PRL. Państwa bloku miały raczej wspólne propozycje dotyczące jej rozwiązania. Od początku kryzysu jedynie E. Honecker, lider

⁹³ 1980 grudzień 5, Moskwa – *Stenogramy ze spotkania przywódców...*, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. 248–249.

⁹⁴ *Ibidem*, s. 249–250.

⁹⁵ *Ibidem*, s. 257–258.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 265–266.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 266–267.

⁹⁸ Ł. Kamiński, *Wstęp*, w: *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL...*, t. 1, s. XXVIII; S. Kania, *Zatrzymać...*, s. 91.

SED, wypowiadał się w ostrzejszym tonie. Był za interwencją, a jej przygotowaniu być może miało służyć wprowadzenie przez grupę operacyjną MBP NRD nowej agentury do placówek zagranicznych w Polsce. Wszyscy przywódcy państw bloku wschodniego byli zgodni, że w PRL do głosu doszła kontrrewolucja w postaci wolnych związków zawodowych. Na co władze PZPR się zgodziły, ale w ich opinii był to poważny błąd zagrażający fundamentom socjalizmu w PRL i w innych krajach. Przywódcy komunistyczni bardzo obawiali się, że kryzys może się przenieść do ich krajów i objąć klasę robotniczą. J. Kádár i N. Ceaușescu byli za tym, żeby do spraw polskich się nie wtrącać, a PZPR zaistniałe problemy powinna rozwiązać samodzielnie. W sprawie kryzysu w PRL głos decydujący miała Moskwa, która monitorowała sytuację, a podstawę jej działań stanowiły opracowania z komisji Susłowa. Sowieci wojskowo byli gotowi do interwencji, ale na to się nie zdecydowali. Wraz z naradą w Moskwie z 5 grudnia kryzys w PRL się nie skończył. Jego kolejnym etapem będą kryzys bydgoski z marca 1981 roku i manewry wojskowe państw UW „Sojuz 81”. Na chwilę od strony politycznej kryzys w PRL (1980–1981) zamknie dopiero wprowadzenie 13 grudnia 1981 roku stanu wojennego.

Bibliografia

- Dziadul J., *Rozstrzelana kopalnia. 13–16 grudnia 1981 roku. Stan wojenny – tragedia „Wujka”*, Warszawa 1991.
- Dziubiński K., *Zapowiedź sierpniowego przełomu. Meldunki MSW o sytuacji w kraju w okresie 1 lipca – 16 sierpnia 1980*, „Zeszyty Historyczne”, nr 133.
- Jaruzelski W., *Stan wojenny. Dlaczego...*, Warszawa 1992.
- Kamiński Ł., *PZPR wobec „Solidarności” – alternatywny scenariusz*, w: „Solidarność” w imieniu narodu i obywateli, red. M. Latoszek, Kraków 2005.
- Kania S., *Zatrzymać konfrontację*, Warszawa 1991.
- Kubina M., *Czy Honecker chciał zbrojnej interwencji w Polsce jesienią 1980 roku? Człowiek Moskwy w Biurze Politycznym KC NSPJ a polski kryzys na jesieni 1980 roku*, w: *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, red. Ł. Kamiński, t. 1, Wrocław 1998, s. 109–125.
- MacEachin D.J., *Amerkański wywiad i konfrontacja w Polsce 1980–1981*, przeł. K. Bazyńska-Chojnacka i P. Chojnacki, Poznań 2011.
- Majchrzak G., *Działania Służby Bezpieczeństwa w celu przejścia kontroli nad „Solidarnością”*, „Dzieje Najnowsze” 2003, nr 3, s. 89–99.
- Mianowicz T., *Instrukcje dla bratniej partii. Rozmowy Andrija Gromyki w Warszawie przed IX Zjazdem PZPR*, „Zeszyty Historyczne” 1997, nr 120, s. 94–201.
- Mianowicz T., *Oceny i założenia. Wizyta Michaiła Susłowa w Warszawie w kwietniu 1981 r.* „Zeszyty Historyczne” 1997, nr 121, s. 165–171.
- Mianowicz T., *Rok 1981: mity i rzeczywistość*, „Zeszyty Historyczne”, nr 119, s. 34–54.
- Mianowicz T., *1981–1989: Stan wojenny i „okrągły stół” jako elementy taktycznej polityki władz PRL w latach 1980-tych*, w: *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, red. Ł. Kamiński, t. 3, Wrocław 2000, s. 118–135.
- O stanie wojennym w sejmowej Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej. Sprawozdanie komisji i wnioski mniejszości wraz z ekspertami i opiniami historyków*, Warszawa 1997.
- Osiński K., Rybarczyk P., *Kryzys bydgoski 1981. Przyczyny, przebieg, konsekwencje*. Tom I *Monografia*, Bydgoszcz – Gdańsk – Warszawa 2013.
- Paczkowski A., *Wojna polsko-Jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2006.

- Paczkowski A., *Droga do „mniejszego zła”. Strategia i taktyka obozu władzy lipiec 1981–styczeń 1982*, Kraków 2002.
- Pawłow W., *General Pawłow: byłem rezydentem KGB w Polsce*, Warszawa 1994.
- Polak W., *Stan wojenny – pierwsze dni*, Gdańsk 2006.
- Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL 1980–1982*, t. 1: *Sierpień 1980 – marzec 1981*, przygotował zespół: I. Baeva, P. Błażek, Ł. Kamiński, M. Kubina, A. Paczkowski, M. Tantzsch, J. Tischler, M. Wilke, N. Wójtowicz. Wybór wstęp i opracowanie Ł. Kamiński, Warszawa 2006; t. 2: *Kwiecień 1981 – grudzień 1982*, Warszawa 2007.
- Rozmowy z rządem PRL. Negocjacje pomiędzy NSZZ Solidarność a rządem w dniach 15–18 października 1981*, przygotowali do druku B. Kopka, A. Paczkowski, T. Tabako, Warszawa 1998.
- Sawicki W., *Sowiecka interwencja w Polsce w grudniu 1981? – nieznan dokument z archiwów byłej NRD*, w: *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, red. Ł. Kamiński, t. 1, Wrocław 1998, s. 109–125.
- Schwam H., *Erich Mielke, Żywot w służbie Stasi*, Warszawa 2001.
- Sowa A.L., *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011.
- Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, red. Dudek A., Warszawa 2003.
- Stan wojenny w regionie łódzkim w dokumentach Służby Bezpieczeństwa*, wstęp A. Rabięga, Warszawa – Łódź 2008.
- Stan wojenny w Małopolsce. Relacje i dokumenty*, oprac. Z. Solak, J. Szarek, Kraków 2005.
- Stan wojenny w Polsce 13.12. 1981 – 22.07. 1983. Dokumenty i materiały archiwalne (1981–1983)*, red. T. Walichnowski, Warszawa 2001.
- Stan wojenny. Ostatni atak systemu*, wybór i oprac. A. Dębska, Warszawa 2006.
- Stan wojenny w dokumentach władz PRL 1980–1983*, wstęp, wybór i opracowanie B. Kopka, G. Majchrzak, Warszawa 2001.
- Teczka Susłowa. Dokumenty*, red. A. Krawczyk, J. Snopkiewicz, A. Zakrzewski, wstęp W. Władyka, Warszawa 1993.